

NASZA AGATA WALCZY O MISTRZOSTWO ŚWIATA \21

PONIEDZIAŁEK
106|12|2021|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)



**CZY KIEROWCY ZDEJMĄ
NOGĘ Z GAZU Z POWODU
WYSOKICH MANDATÓW?** \3



**NAGRODY ZA BEZPIECZEŃSTWO
PRACOWNIKÓW** \8



**ILE MIKOŁAJ ZAROBI
W ŚWIĘTA?** \11



**SPORT
CODZIENNIE** \21-24

MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM

 \4-5

ISSN 0137-9127



WALDEMAR PAWLAK WRACA DO GRY

Z jedną niespodzianką — tak można ocenić sobotni kongres PSL. Prezesem partii ponownie został wybrany Władysław Kosiniak-Kamysz, który zapowiedział budowę bloku centrowego. Do ścisłego kierownictwa stronnictwa powrócił były premier Waldemar Pawlak.



Andrzej Mielnicki
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Ludowcy wybrali w sobotę nowe władze partii. Prezesem PSL ponownie został Władysław Kosiniak-Kamysz, na którego zagłosowało aż 742 delegatów. Jego kontrkandydat (zgodnie ze statutem PSL w wyborach na prezesa musi być co najmniej dwóch kandydatów) poseł Stefan Krajewski zdobył 87 głosów.

Na kongresie lider PSL podsumował ostatnie sześć lat swojej prezesury, podkreślając, że to był czas wielu ataków na PSL. Odnosząc się do przyszłości powiedział, że Polskę trzeba pozyskiwać. — Precyzyjnie Polskę nicią chirurgiczną pozyskujemy — zadeklarował szef PSL, który jest doktorem nauk medycznych. Powiedział też, że PSL chce budować blok centrowy na polskiej scenie politycznej, a współpraca opozycji jest kluczem do zwycięstwa, ale

powinna to być współpraca, nie podporządkowanie. — Dwie listy, a nie jedna — mówił Kosiniak-Kamysz.

Delegaci wybrali też m.in. Radę Naczelną. Przewodniczącym RN został były premier Waldemar Pawlak, który w drugiej turze pokonał dotychczasowego wiceprezesa partii Dariusza Klimczaka. Pawlak dostał 408 głosów, a Klimczak — 373 głosy. Rywalizacja była zacięta, ale trzeba pamiętać, że RN ma szerokie kompetencje, bo może nawet odwołać prezesa partii.

Powrót byłego Waldemara Pawlaka do ścisłego kierownictwa partii jest chyba jedną niespodzianką tego kongresu i może zwiastować spore zmiany. Niektórzy uważają, że może oznaczać zapowiedź jakiegoś zbliżenia PSL z PiS. Jednak sam Pawlak powiedział w sobotę, że chciałby kontynuować i rozwijać to, co robił na tym stanowisku jego poprzednik Jarosław Kalinowski, czyli tworzyć wokół PSL szerszą formację polityczną. Chodzi o budowę konserwatywnego



foto: https://www.facebook.com/nowePSL

— Wyciągam otwartą rękę do wszystkich, którzy podzielają nasze wartości — powiedział w czasie swojego wystąpienia Władysław Kosiniak-Kamysz

centrum, bo zarówno Kosiniak-Kamysz, jak też Pawlak, są przeciwnikami tworzenia jednego bloku opozycji.

Najwyraźniej PSL chce znowu być trzecią siłą polityczną w Polsce. Dziś, choć jest dobrze zorganizowaną partią, z silnie rozbudowanymi strukturami w terenie i ma też swój żelazny elektorat, to

ma słabe notowania w sondażach. W wielu nie przekracza nawet progę wyborczego, choć gdy przychodzi do wyborów, to jednak PSL wchodzi do Sejmu. I tak jest od lat, co dowodzi, że sondaże nie oddają rzeczywistego poparcia dla PSL. Być może dlatego, że przeprowadzane są głównie w miastach.

Jednak dziś zmartwieniem PSL nie są wyniki sondaży, ale rosnąca w siłę radykalna Agrounia z wyrazistym liderem Michałem Kołodziejczakiem. Coraz więcej rolników popiera Kołodziejczaka, widząc w nim drugiego Andrzeja Leppera, obrońcę wsi. Kołodziejczak nie owija w bawełnę, mówi bez ogródek, tak jak choćby w minioną sobotę podczas pierwszej konwencji programowej Agrounii.

— To my pierwsi zaczęliśmy mówić o zdrowej żywności, o krótkim łańcuchu dostaw, o żywności w przystępnej cenie, o rozbiciu monopolu, o politykach nierobach, o politykach złodziejach. To my mówimy otwartym językiem i nazywamy ich takimi, jakimi oni są: obiboki, łobuzy i ludzie, którzy nie życzą nam dobrze — powiedział Michał Kołodziejczak. Lider Agrounii zapowiedział dalszą walkę o wieś.

Urszula Pastawska, poseł PSL Władysław Kosiniak-Kamysz otrzymał od Kongresu bardzo

mocny mandat. Jest to zgoda na prowadzenie polityki budowania centrum politycznego wokół PSL. Zgoda na realizację programu PSL odnośnie wsi, gospodarki, edukacji, ale też np. praw kobiet. Kongres pokazał, że jesteśmy partią demokratyczną, tutaj nikt nikogo nie wskazuje, nikt nie ma swojego „anioła stróża”, a decyduje tylko liczba głosów. Nie wyobrażam sobie koalicji z żadną partią, która nie ceni demokracji, konstytucji, praw drugiego człowieka.

Zbigniew Ziejewski, poseł PSL Nie było i nie mogło być zaskoczenia. Władysław Kosiniak-Kamysz jest naszym naturalnym liderem.

Znam go i wiem, jakimi wartościami się kieruje, jakie sobie stawia cele. Wiemy, w jakim kierunku ma iść Polska. Chcemy budować silny blok centrowy, nie wykluczamy nikogo z tej współpracy, bo w polityce nigdy nie mówi się nigdy. Chcemy też przekonać rolników, że to jednak PSL ma najlepszy program dla wsi.

KRÓTKO

SOJUSZNICY WSPOMAGAJĄ NAS NA GRANICY

Pododdziały wojsk inżynierskich z Estonii i Wielkiej Brytanii są już w Polsce. Mają wspierać naszych żołnierzy w zabezpieczeniu granicy z Białorusią. Jak poinformował minister Mariusz Błaszczak, ich zadaniem będzie „wsparcie żołnierzy Wojska Polskiego w utrzymaniu tymczasowego ogrodzenia niszczonego przez służby białoruskie i w budowie oraz utrzymaniu dróg dojazdowych do tymczasowego ogrodzenia”. W sumie od 2 grudnia będzie nas wspierać do

155 żołnierzy brytyjskich i do 150 żołnierzy estońskich. — Trwają rozmowy ws. wsparcia żołnierzy Wojska Polskiego na granicy z Białorusią przez wojska węgierskie i czeskie — powiedział szef MON Mariusz Błaszczak. Od początku roku Straż Graniczna zanotowała już niemal 40 tys. prób nielegalnego przekroczenia granicy polsko-białoruskiej. Najwięcej w październiku (17,5 tys.) i w listopadzie (8,9 tys.).

SONDAŻ: POLACY CHCĄ, ŻEBY NATO POMOGŁO UKRAINIE Ukraina będzie nie jedynym, ale na pewno najważniejszym tematem wtorkowych roz-

mów prezydentów USA i Rosji. Prezydent Putin chce uzyskać gwarancję, że na terytorium Ukrainy nie będą stacjonować wojska NATO i że nigdy nie stanie się ona członkiem Paktu. Uznał, że jedno lub drugie oznaczałoby, że została przekroczona „czerwona linia”, co musiłoby spotkać się z reakcją ze strony Rosji. Amerykanie już oświadczyli, że nie zaakceptują tych żądań. Prezydent Joe Biden, zapowiedział też, że zrobi wszystko, by „bardzo, bardzo utrudnić” Rosji inwazję na Ukrainę. W tej chwili przy granicy z Ukrainą Rosja skoncentrowała ponad 100 tysięcy żołnierzy. Zdaniem

amerykańskiego wywiadu ewentualny atak nastąpiłby w styczniu lub lutym 2022 roku i jego celem w pierwszej kolejności byłoby odepchnięcie Ukrainy od Morza Czarnego. 61,9 proc. Polaków uważa, że NATO powinno udzielić pomocy wojskowej Ukrainie w przypadku agresji Rosji, przeciwnego zdania jest 13 proc. badanych. Tak wynika z opublikowanego w niedzielę sondażu SW Research dla portalu rp.pl.

LEWICA CHCE OBOWIĄZKOWYCH SZCZEPIEŃ

Postawie Lewicy ogłosił w niedzielę projekt ustawy,

który wprowadza obowiązek szczepień przeciw COVID-19 dla dorosłych. Osoby niezaszczepione podlegałyby karze grzywny. Dzisiaj jedynym krajem w UE, który zdecydował się na takie rozwiązanie, jest Austria. Zastanawiają się Niemcy. Jak poinformowała Komenda Główna Policji, od początku sierpnia policjanci ukarali ponad 145 tys. osób, które nie przestrzegały obowiązku zakrywania ust i nosa. W minioną sobotę policjanci za brak maseczki ukarali ponad 3 tys. osób. Wczoraj Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 22 389 nowych przypadkach

zakażenia koronawirusem i 45 zgonach, do których przyczynił się COVID-19. W porównaniu z raportem z zeszłej niedzieli to wzrost o prawie 2 tysiące zakażeń i 6 zgonów mniej. W naszym regionie wczoraj zanotowano 712 przypadków, tydzień temu 548. Najbardziej zagrożony jest Elbląg, w którym odnotowano najwyższy w województwie wskaźnik zakażeń na 10 tysięcy mieszkańców (9,15) oraz powiaty braniewski (7,57) i elbląski (7,51). Najniższy wskaźnik zanotowano w powiecie węgorzewski-0,89.

Igor Hrywna

W jutrzejszej „Gazecie Olsztyńskiej” 4 strony

BEZ gorset

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Zmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Beata Brokowska
Igor Hrywna
Artur Dryhynicz

WYDANIE ONLINE
internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Rybacka 35
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelbaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



MANDATY POSZŁY OSTRO W GÓRĘ

Minimalny mandat za przekroczenie prędkości wzrośnie, ale nie będzie to 400 złotych, jak chciał Senat. Sejm odrzucił tę poprawkę senatorów. Jednak kierowcy muszą zdjąć nogę z gazu, bo od nowego roku mandaty będą dużo wyższe.



Andrzej Mielnicki
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Ci, którzy są na bacznie ze znakami ograniczającymi czy wyznaczającymi dozwoloną prędkość, muszą mieć się na baczności. Od nowego roku wzrosną mandaty za przekroczenie prędkości. I to bardzo. Sejm przyjął bowiem nowelizację ustawy Prawo o ruchu drogowym, odrzucając jednak jedną z poprawek Senatu.

Posłowie nie podzielili bowiem zdania senatorów, żeby minimalny mandat za przekroczenie prędkości wynosił 400 złotych. Dziś jest to 50 złotych. Poprawka przepadła, bo oznaczałaby wzrost minimalnego mandatu za prędkość aż ośmiokrotnie. Teraz ustawa, która wejdzie w życie od przyszłego roku, czeka na podpis prezydenta.

Taryfikatora jeszcze nie ma

Jakie będą mandaty, to będzie wynikać z taryfikatora, którego jeszcze nie ma. Niemniej już wiadomo, że mandat za przekroczenie prędkości o 30 kilometrów na godzinę będzie wynosił co najmniej 800 zł. A im wyższa będzie prędkość ponad limit (według informacji, które się pojawiają, przekroczenie prędkości o kolejne 10 kilometrów skutkowałoby kolejnymi 800 zł kary) mandat będzie wyższy, tak, by maksymalnie wynieść 5 tys. zł. Dotychczas najwyższy mandat za przekroczenie prędkości wynosił 500 zł. — Im prędkość będzie wyższa, tym mandat będzie wyższy — powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

MAKSYMALNA KARA, KTÓRĄ BĘDZIE MÓGŁ JAKO GRZYWNĘ NAŁOŻYĆ POLICJANT, WYNIESIE TERAZ 5 TYS. ZŁ. JEŚLI SPRAWA TRAFI DO SĄDU, TEN BĘDZIE MÓGŁ UKARAĆ KIEROWCĘ KARĄ NAWET 30 TYS. ZŁ.

Zgodnie z nowymi przepisami firmy ubezpieczeniowe będą miały dostęp do danych



Mandat za przekroczenie prędkości o 30 kilometrów na godzinę będzie wynosił co najmniej 800 zł

z CEPiK i będą mogły powiązać wysokość obowiązkowego OC z historią kierowcy, podnieść mu składkę, jeśli ten regularnie zbiera punkty karne. A te będą „zerowały się” nie po roku, jak teraz, a dopiero po 2 latach.

Ponadto według noweli, za jednym zamachem kierowca będzie mógł dostać nawet 15 punktów karnych.

W ubiegłym roku na polskich drogach doszło do 23 540 wypadków drogowych, w których zginęło 2 491 osób, a ranne zostały 26 463 osoby, w tym 8 805 ciężko.

— Koniec z pobłażliwością dla piratów drogowych — grzmiał minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, bo wciąż na naszych drogach ginie zbyt dużo osób, każdego dnia przybywa rannych. Oczywiście trudno się z tym nie zgodzić, ale trzeba dodać, że z roku na rok sytuacja na polskich drogach się poprawia. Liczba wypadków i zabitych z roku na rok spada. W 2020 roku w porównaniu do 2019 roku liczba wypadków spadła o 22,3 proc., a ofiar śmiertelnych o 14,4 proc.

Rząd tłumaczy, że zaostrza kary, bo chce skuteczniej walczyć z niebezpiecznymi zachowaniami na drodze, a jedną z głównych przyczyn wypad-

Czy wyższe kary zdyscyplinują kierowców? — zapyaliśmy posłów z Warmii i Mazur.



Wojciech Kossakowski, poseł PiS

Mam nadzieję, że tak będzie. Wyższe mandaty mają być hamulcem dla tych kierowców, którzy chcą przekraczać prędkość i to znacznie. To czerwone światło powinno się gdzieś tam zapalić.



Anna Wojciechowska, poseł KO

Na pewno wyższe kary powodują, że kierowcy stają się ostrożniejsi. Bardziej świadomi tego, że nadmierna prędkość jest przyczyną wielu wypadków, szczególnie tych najcięższych z ofiarami śmiertelnymi.

ków jest niezmiennie nadmierna prędkość. — Z badań postaw i opinii społeczeństwa względem bezpieczeństwa ruchu drogowego, przeprowadzonych na zlecenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w 2018 r., wynika, że aż 82 proc. badanych opowiada się za stosowaniem surowszych kar za przekraczanie prędkości — czytamy w uzasadnieniu projektu Ministerstwa Infrastruktury.

Niektórzy eksperci mają wątpliwości co do skuteczności przyjętych rozwiązań. Dlaczego?

— BADANIA POKAZUJĄ, ŻE PODWYŻSZENIE MANDATÓW O STO PROCENT, WYWIERA PRZECIWNY SKUTEK DO ZAMIERZONEGO. PRZYKŁADEM TU JEST HOLANDIA, GDZIE MANDATY ROSNĄ, A STAN BEZPIECZEŃSTWA NA DROGACH SIĘ POGORSZYŁ — ZAUWAŻA JANUSZ POPIEL, PREZES STOWARZYSZENIA ALTER EGO, KTÓRE POMAGA OFIAROM WYPADKÓW DROGOWYCH.

I dodaje, że nie zostały przedstawione żadne analizy, które pokazywałyby, jaki jest wpływ wyższych kar na zachowania kierowców.

Kary to nie jest dobry sposób

Czy wyższe mandaty poprawią bezpieczeństwo? Sprawia, że kierowcy zdejmą nogę z gazu? Zdaniem psychologa transportu Andrzeja Markowskiego podwyższenie mandatów nie poprawi bezpieczeństwa na drogach, a jeżeli już, to tylko chwilowo.

— Kara musi być adekwatna, proporcjonalna do zarobków — mówi Andrzej Markowski.

— JEŻELI U NAS

DOTYCHCZAS

MANDATY BYŁY JEDNE

Z NAJWYŻSZYCH

W EUROPIE W RELACJI DO

PRZECIĘTNEJ PŁACY, TO

TERAZ BĘDĄ KOŁOSALNE.

KARA DZIAŁA TYLKO NA

OSOBY O SILNYCH CECHACH

PSYCHOPATYCZNYCH.

Tych jest ok. 3-4 proc. w każdym społeczeństwie. Tylko one boją się kary, nie reagują na inne argumenty, które temperują przekraczanie prędkości. Natomiast jeśli większość osób przekracza dozwoloną prędkość, to jest to klęska edukacji. Dlaczego w Niemczech, Skandynawii są przestrzegane w większym stopniu przepisy ruchu drogowego? Nie dlatego, że kary są wyższe, bo nie są wyższe w stosunku do średniej płacy, ale istnieje tam pewna zgoda, umowa społeczna i jeśli ktoś ją łamie, to czeka go ostracyzm społeczny. Stare przysłowie mówi, że jeśli wejdiesz między wrony, musisz krakać tak jak one. Jeżeli jesteśmy w Niemczech, to jedziemy tak jak inni, ale nie dlatego, że boimy się kary, ale dlatego, że inni w większym stopniu stosują się do tych zasad, do ograniczeń prędkości.

Andrzej Mielnicki

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

W PACZKACH SĄ PIERNIKI OD SERCA

ŻOŁNIERZE WOJSKA POLSKIEGO OD KILKU TYGODNI NA WSCHODNIEJ GRANICY STAJĄ PRZED NOWYMI WYZWANIAM. PRZED ŚWIĘTAMI DOSTANĄ ŚWIĄTECZNE SPECJALNE WSPARCIE: PACZKI I KARTKI. STANIE SIĘ TAK DZIĘKI SPOŁECZNEJ AKCJI „MUREM ZA POLSKIM MUNDUREM”. WŁĄCZYLI SIĘ DO NIEJ TAKŻE MIESZKAŃCY WARMII I MAZUR — PIEKĄ PIERNIKI, SZYKUJĄ PRZYSMAKI, A DZIECI RYSUJĄ KARTKI ŚWIĄTECZNE.



Dzieci z gminy Ostróda narysowały kartki świąteczne

Do żołnierzy, policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej pełniących służbę na polsko-białoruskiej granicy pojadą paczki z dobrym ciastem i świątecznymi życzeniami. Zostały przygotowane przez panie z kół gospodyń wiejskich i dzieci ze szkół na terenie gminy Ostróda.

Odzew był ogromny. Na zorganizowany przez Gminne Centrum Kulturalno-Biblioteczne w Samborowie konkurs na najpiękniejszą kartkę mikołajkową dla przedstawicieli naszych służb na granicy, wpłynęło ponad pół tysiąca kartek. W akcję włączyły się dzieci, młodzież i dorośli z gminy Ostróda. Autorzy najpiękniejszych otrzymali nagrody. Wyloniono 45 laurea-

tów konkursu. Kartki wraz z upominkami pojadą teraz do funkcjonariuszy służb mundurowych strzegących polskich granic.

— POMYSŁ, BY W TEN SPOSÓB PODZIĘKOWAĆ NASZYM ŻOŁNIERZOM, BARDZO SPODOBAŁ SIĘ ZWŁASZCZA DZIECIOM, KTÓRE TAK CHĘTNIE WZIĘŁY UDZIAŁ W KONKURSIE — MÓWI MARTA ŻEBEREK Z GMINNEGO CENTRUM KULTURALNO-BIBLIOTECZNEGO W SAMBOROWIE. — TO PIĘKNA IDEA, A PRZY OKAZJI MIELIŚMY NIEZWYKŁĄ LEKCJĘ PATRIOTYZMU.

— Wszystkie dziewczyny z Koła Gospodyń Wiejskich „Luba” w Lubajnach stoimy murem za polskim mundurem, a te pierniczki, które upiekłyśmy dla żołnierzy, pachnące i korzenne, mają im przypominać dom — mówi Anna Lewandowska z KGW „Luba”. — To jest ważne w tym trudnym czasie dla wszystkich Polaków, z niepokojem obserwujących to, co dzieje się na wschodniej granicy, a dla tych strzegących jej żołnierzy szczególnie. Oni przecież też mają swoje domy i rodziny, które za nimi tęsknią. Te paczki mają im przypominać, jak bardzo jesteśmy wdzięczni za ich służbę — dodaje.

Swoje ciasta, ciasteczka, pierniki i przetwory przygotowały też panie z KGW w Duragu. Oprócz tego zebrano pieniądze, za które zakupiono batoniki



Panie z Koła Gospodyń „Luba” upiekły i ozdobiły pierniczki

energetyczne i inne drobiazgi. Razem ze świątecznymi kartkami mikołajkowymi wszystko trafiło do paczek.

— Wszystkie zapakujemy we wtorek w samochód i zawieziemy do pododdziału 16. Dywizji Zmechanizowanej w Giżycku — dodaje wójt Bogusław Fijas. — A stamtąd żołnierze zawiozą paczki na granicę, gdzie stacjonują nasi żołnierze i przedstawiciele innych służb mundurowych. Serdecznie dziękujemy za tak

liczne zaangażowanie i wsparcie mieszkańcom, szkołom, kołom gospodyń i Gminnemu Centrum Kulturalno-Bibliotecznemu w Samborowie. Wszystkim, którzy wsparli naszą akcję, udowadniając, że gmina Ostróda stoi murem za polskim mundurem. bcl

Tą publikacją zaczynamy cykl poświęcony kampanii „Murem za Polskim Mundurem”. Przyślijcie zdjęcia i informacje na: redakcja@gazetaolsztynska.pl

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Stefana Połoma

poety, prozaika, filozofa, jednego z najbardziej
znanych i cenionych w Polsce
literatów kojarzonych z Olsztynem.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie i Bliskim

składają

Robert Szewczyk
Przewodniczący
Rady Miasta

Piotr Grzymowicz
Prezydent Olsztyna

— Gmina Ostróda przyłączyła się do społecznej akcji wsparcia „Murem za Polskim Mundurem” — podkreśla Bogusław Fijas, wójt gminy Ostróda. — Jak zawsze można liczyć na panie z naszych kół gospodyń wiejskich, które od razu się do niej włączyły i przygotowały mikołajkowe upominki. Kartki okolicznościowe wraz z regionalnymi produktami zostaną przekazane dla służb mundurowych zaangażowanych w obronę naszych granic.

W świetlicach wiejskich, gdzie spotykają się panie z kół gospodyń wiejskich, zapachniało świątecznymi wypiekami. Tak było w Duragu i Lubajnach.



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Napromie przygotowały przetwory dla żołnierzy

KARTKAMI DODADZĄ OTUCHY ŻOŁNIERZOM



Orzysz, Okartowo, Dąbrówka... Co łączy te trzy mazurskie miejscowości? Zapewne niejedno. W ostatnich tygodniach jednak — w sposób szczególny — połączyła je kreatywność uczniów, którzy przystąpili do akcji pn. „Kartka dla żołnierza”.

Początkowo skromna, oddolna inicjatywa dość szybko

przerodziła się w świąteczne, masowe „pospolite ruszenie”. I nic w tym dziwnego, ponieważ właśnie na tym terenie mieszka wielu żołnierzy m.in. 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej. A ci — ramię w ramię z przedstawicielami innych służb — od tygodni zmagają się z kryzysem na granicy polsko-białoruskiej.

Zapał podopiecznych ZSP w Orzyszu, ZSP w Okartowie i ZSP w Dąbrówce potęgował więc fakt, że część strzegących obecnie terytorium Polski żołnierzy to... ich rodzice. I wiele wskazuje na to, że — niestety — niejedna mama i niejeden tata spędzą najbliższe Święta Bożego Narodzenia z dala od domu i swych pociech.

— Chcemy tą akcją tchnąć w te chłodne realia choć trochę świątecznego ciepła — przekonują nauczyciele z Orzysza, określanego Wojskową Stolicą Polski. Czego życzyły dzieci? Dominowały oczywiście tradycyjne, „dostosowane do wieku” życzenia zdrowia, szczęścia i pomyślności. Pojawiło się

jednak i wiele chwytających za serce słów o szybkim powrocie do domu, bezpieczeństwie i jak najszybszym ustaniu konfliktu. Te ostatnie głównie od pociech, które na własnej skórze czują tę bolesną rozłąkę. Co stanie się teraz z ich pracami?

— Kartki, wraz z przygotowanym świątecznym po-

darunkiem, zostaną przekazane dowódcy 15. Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej podczas orzyskiego spotkania oplatkowego. Następnie trafią do żołnierzy, którzy podczas tegorocznej Wigilii będą pełnić służbę na granicy polsko-białoruskiej — podsumowują inicjatorzy akcji.

Kamil Kierzkowski

UCZNIOWIE SP 12 PRZYGOTOWALI ŻOŁNIERZOM CHOINKĘ

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 12 w Olsztynie też włączyli się w akcję „Murem za Polskim Mundurem”. Choinką, którą podarowali szkole leśnicy z Leśnictwa Zazdrość, uczniowie chcą uhonorować polskie służby mundurowe z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia. Choinka jest jednym z działań w realizowanym projekcie „Piękna nasza Polska cała”. Uczniowie cieszą się, że chociaż w ten sposób mogą przekazać wyrazy otuchy, wsparcia i oraz podziękowanie za ofiarowaną służbę.

Alicja Pogorzelska,
dyr. SP nr 12 w Olsztynie



Z SERCA WAM ŻYCZENIA ŚLEMY, BĄDŹCIE ZDROWI!

Dzieci z SP 4 w Elku wzięły udział w akcji „Murem za Polskim Mundurem”. W ramach akcji uczniowie wykonali wyjątkowe kartki.

„W związku z bardzo trudną sytuacją na granicy Polski z Białorusią, a także potrzebą społeczeństwa, by podziękować służbom mundurowym za ich nieocenioną służbę, pojawiła się spontaniczna akcja „Murem za Polskim Mundurem”. Potrzeba serca i patriotyzm młodych obywateli klasy 2 d Szkoły Podstawowej nr 4 w Elku spowodował, że i oni zapragnęli włączyć się do akcji. Dzieci postanowiły przygotować kartkę świąteczną



z życzeniami i przede wszystkim z podziękowaniem za ich poświęcenie włożone w obronę Naszego Kraju. Kartka ma na celu dodanie otuchy i wywołanie uśmiechu na twarzach naszych obrońców” — informuje elcka „czwórka”,

której kartki powędrują do żołnierzy z Orzysza.

Na jednej z kartek czytamy: „Dziękujemy Wam, żołnierze, za trud pracy w dobrej wierze. Z serca Wam życzenia ślemy, bądźcie zdrowi, tego chcemy”.

mch

APEL DO UCZNIÓW: WŁĄCZCIE SIĘ W AKCJĘ PRZYGOTOWANIA KARTEK ŚWIĄTECZNYCH DLA ŻOŁNIERZY

Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski

Gorąco zachęcam uczniów z województwa warmińsko-mazurskiego do włączenia się w akcję przygotowania kartek świątecznych dla żołnierzy 16. Dywizji Zmechanizowanej, broniących wschodniej granicy Polski. Okres świąt Bożego Narodzenia wzbudza szczególną tęsknotę za domem i rodziną. Oni, dbając o bezpieczeństwo kraju, przebywają daleko od swoich bliskich, dlatego potrzebują naszej solidarności. Wasze rysunki i życzenia dodadzą im otuchy i nadziei



Artur Chojecki, wojewoda warmińsko-mazurski

w tym niezwykle trudnym i niespokojnym czasie.

Kuratorium Oświaty w Olsztynie skierowało list do

dyrektorów szkół i placówek województwa warmińsko-mazurskiego:

„Jesteśmy świadkami spontanicznej akcji „Murem za

Polskim Mundurem”, którą rozpoczęli internauci. W inicjatywę włącza się obecnie cała Polska, wyrażając solidarność i wdzięczność dla służb mundurowych broniących polskiej granicy. Zaangażowanie żołnierzy zawodowych i ochotników WOT, funkcjonariuszy Policji i Straży Granicznej w ochronę kraju, zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom nadgranicznych miejscowości spotyka się z bardzo pozytywnym odzewem ze strony różnych organizacji i stowarzyszeń.

Sytuacja jest wciąż trudna, dlatego w odpowiedzi na prośbę środowisk szkolnych naszego województwa chcemy zaprosić dzieci do złożenia podziękowań w formie wykonanych własnoręcznie kartek bożonarodzeniowych dla żołnierzy z 16. Dywizji Zmechanizowanej, którzy udzielając wsparcia Straży Granicznej, pełnią dzień i noc służbę na granicy, strzegąc jej przed napływem nielegalnych migrantów. Wykonują swoje zadania po to, aby obywatele Polski mogli czuć się bezpiecznie.

Zachęcamy zatem do włączenia się w akcję i przesłania kartek świątecznych wykonanych przez uczniów, które dodadzą otuchy naszym żołnierzom. Wszystkie nadesłane kartki jeszcze przed świętami zostaną przekazane żołnierzom 16. Dywizji Zmechanizowanej.

Gotowe prace prosimy przesyłać do dnia 15 grudnia 2021 r. z dopiskiem „Kartki dla 16. DZ” na adres:

Biuro Wojewody, Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki, aleja Marszałka Józefa Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn”.

źródło: WMUW

PRACE IDĄ ZGODNIE Z PLANEM

Trwa obudowa brzegów rzeki Elbląg i budowa mostu w Nowakowie, a przetarg na pogłębianie toru wodnego na Zalewie Wiślanym został już ogłoszony. – Z optymizmem patrzymy na terminowe zakończenie robót na Mierzei Wiślanej – mówi Marek Gróbarczyk.

Wiceminister infrastruktury informuje, że prace na budowie kanału żeglugowego realizowane są sprawnie.

– Celem inwestycji jest połączenie Zalewu Wiślanego z Zatoką Gdańską. Aby ruch statków był możliwy i jednocześnie nie ograniczał ruchu samochodowego, niezbędne jest wybudowanie między innymi kanału żeglugowego ze służą, mostów obrotowych i kapitanatu, czyli przestrzeni, z której będzie można tym wszystkim zarządzać – wyjaśnia Magdalena Kierzkowska z Urzędu Morskiego w Gdyni.

To właśnie Kapitanat Portu Nowy Świat odpowiedzialny będzie za nadzór nad bezpieczeństwem żeglugi, ochroną środowiska, ochroną przeciwpożarową oraz kontrolą nad przeprawą śluzową.

– Dodatkowymi zadaniami będzie obsługa bram śluzy, mostów obrotowych i regulacja ruchu kołowego w obrębie kapitanatu i przeprawy śluzowej – tłumaczy Paweł Perkowski, koordynator ds. Kapitanatu Nowy Świat z Urzędu Morskiego w Gdyni.

W stacji operatorskiej nie zabraknie najwyższej klasy wyposażenia, ale sam system nie będzie działał bez odpowiednich specjalistów.

– W kapitanacie pracować będzie kapitan, jego zastępca, oficerowie inspekcyjni, oficerowie kierujący ruchem portowym i bosmani. Co ciekawe, rekrutacja na oficerów i bosmanów do pracy w przyszłym kapitanacie już trwa – przekazuje Kierzkowska.

Trzy bloki funkcjonalne

System sterowania można podzielić na trzy bloki funkcjonalne. Pierwszy to stanowisko odpowiedzialne za samą przeprawę, monitorujące procesy zachodzące w momencie przepływania statków – obrót mostów, otwieranie i zamykanie bram śluzy południowej i północnej, sterowanie rogatkami, sygnalizatorami czy szlabanami.

– Stanowisko to składa się m.in. z monitorów wielogabarytowych dotykowych i paneli awaryjnych, które w momencie ewentualnej usterki pozwolą otworzyć lub zamknąć



dany most czy stertować bramami śluzy – wyjaśnia Łukasz Biernat, koordynator robót branżowych w konsorcjum NDI/Besix.

Drugi blok to stanowisko rezerwowe dla przeprawy części południowej, czyli wejścia do rzeki Elbląg. To właśnie ono będzie umożliwiało sterowanie mostem w Nowakowie w przypadku awarii.

– Trzecim blokiem funkcjonalnym jest stanowisko ochrony obiektu, które obsługuje system sygnalizacji pożaru czy włamania i napadu, kontroli dostępu, a także prawie 100 kamer systemu telewizji dozorowej i ochrony perymetrycznej – mówi Łukasz Biernat.

Nie zapominają o zwierzętach

W obrębie sztucznej wyspy powstającej na Zalewie Wiślanym, która docelowo ma mieć powierzchnię 181 hektarów, wykonano już większość prac związanych z pogrążaniem ścianek szczelnych i montażem ściągnięć. Obecnie trwają roboty czerpalne, zasypywanie grobli wyspy, układanie kamienia na pasie technicznym i narzut kamienia hydrotechnicznego na skarpe. Wkrótce wykonana zostanie połowa cięcia ścianki szczelnej.

W trosce o bezpieczeństwo mieszkańców pobliskich lasów na terenie inwestycji



powstaną dwa przejścia dla zwierząt.

– Pochylnie – po dwie na każdym brzegu – mają szerokość 5 metrów i długość 22 metrów – mówi Dorota Słabek, naczelnik wydziału oddziaływania inwestycji na środowisko w Urzędzie Morskim w Gdyni.

I dodaje: – Aby ułatwić zwierzętom wydostanie się z kanału, nawierzchnie pochylne zostaną wykonane z geokraty, wypełnionej żwirami i otoczkami, a następnie będą obsiane trawą. Nasadzona zostanie także zieleń naprowadzająca do pochylnej.



A Magdalena Kierzkowska informuje: – Poza tym wzdłuż kanału zostaną wydzielone rejon o największym zaciemnieniu w porze nocnej,

natomiast wzdłuż mierzei nasadzone zostaną pasy zieleni średniej bez oświetlenia. Samo oświetlenie kanału żeglugowego, układu dro-

gowego i dróg technologicznych w jego pobliżu będzie miało możliwie najcieplejszą barwę, tak, by zminimalizować efekt bariery dla ptaków i nietoperzy. Pod nadzorem ornitologa przygotowano też 57 budek dla ptaków i 100 dla nietoperzy.

Co dalej?

Roboty od mostu południowego do Zalewu Wiślanego są już na ukończeniu.

– Wykonane są oczepty żelbetowe, droga techniczna wraz z nawierzchnią z kostki. Kończymy montowanie elementów wyposażenia hydrotechnicznego – wylicza Wojciech Deputat, kierownik robót drogowych z konsorcjum NDI/Besix.

Od strony zachodniej zakończyły się prace związane z wykonaniem narzutu kamiennego, a od strony wschodniej tego typu prace zakończą się niebawem.

– W najbliższym czasie planowane jest rozpoczęcie robót ziemnych związanych z wykopami o rzędnej 2,5 do poziomu spodu kanału żeglugowego. Dla wykonania tych robót istotne były sprawy środowiskowe – podkreśla Wojciech Deputat.

Warunki atmosferyczne są coraz trudniejsze, ale wykonawca ma ambitne plany.

– W najbliższych miesiącach są to prace na Zatoce Gdańskiej, tj. zakończenie zasypywania grody na Falochronie Zachodnim, kontynuacja prac narzutowych i robót żelbetowych na obu falochronach czy wykonywanie podłoża i warstwy wyrównawczej z betonu i nadbudowy także na obu falochronach. W rejonie śluz w dalszym ciągu będą wykonywane oczepty na ścianach. Przewidziano też montaż elementów konstrukcji stalowej bram oraz mechaniki, a także wyposażenia hydrotechnicznego. Rozpoczęło się również próbnym obciążeniem Mostu Północnego. Most Południowy został oddany do użytku już na początku lata – przypomina Magdalena Kierzkowska.

Pierwsza część budowy kanału ma zakończyć się już w 2022. Nowa droga wodna z Zatoki Gdańskiej przez Zalew Wiślaną do Elbląga to odcinek o długości blisko 25 kilometrów.

kk

JEDEN OBÓZ, TYSIĄCE TRAGEDII

Przed bramą cmentarza w Boguszech została ustawiona tablica dotycząca obozu jenieckiego i obozu zbiorczego w Boguszech/Prostkach. Minęły już ponad 82 lata od zbrodni niemieckich, ale pamięć o tamtych wydarzeniach wciąż jest bardzo silna.

W latach 1941-1945 w Boguszech koło Prostek istniał niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny. Przez te wszystkie lata zmieniał on swoje nazwy i przeznaczenie. Zachowały się w zapiskach takie nazwy jak Oflag 56 Prostken, Stalag IE Prostken, Sammellager Prostken, Stalag IB/PR, Stalag IF/Z Prostken, Stalag 373 Prostken. Przechowywani byli w nim jeńcy sowieccy, przesiedleni z gett Żydzi, jeńcy włoscy, wojenni uchodźcy i polscy mieszkańcy przyfrontowych wsi.

Teren obozu w kulminacyjnym momencie miał obejmować powierzchnię nawet 50 hektarów. W pierwszych miesiącach jego istnienia warunki były fatalne. Jeńcy po morderczym marszu spali na gołej ziemi. Później żyli w wykopanych przez siebie ziemiankach. Dopiero z czasem pojawiły się baraki.

Tuwja Ivri-Jewrejski w Księdze Pamięci Goniądz tak opisał warunki panujące w obozie w Boguszech.

— BYŁ TO OGROMNY
PLAC OTOCZONY DRUTEM
KOLCZASTYM. STAŁY NA
NIM BARAKI I ZIEMIANKI

PRZYKRYTE DACHEM.
WZDŁUŻ ŚCIAN USTAWIONO
DREWNIANE ŁAWKI,
SŁUŻĄCE ZA ŁÓŻKA. (...)

Przez pierwsze trzy lub cztery dni więzieni Żydzi nie otrzymywali jedzenia. (...) Piątego dnia Niemcy zbudowali cztery kuchnie, które miały obsługiwać dziennie siedem tysięcy przetrzymywanych Żydów. (...) Każdy otrzymywał dziennie pół litra wodnistej zupy i sto gramów chleba. Ludzie byli tak głodni, że zbierali się wokół kuchni, kradli surowe obierki ziemniaków i polykali. Z powodu niedożywienia i brudu panującego w obozie była duża śmiertelność. Każdej nocy ciała zmarłych składano w dużym okopie, a rano zabierano je na cmentarz. Od czasu do czasu Niemcy przeprowadzali selekcję. Wyznaczano wówczas dużą grupę więźniów do pracy poza obozem. Wysyłano ich wcześniej rano, ale nikt stamtąd nie wrócił — wspominał Tuwja Ivri-Jewrejski.

W obozie panowały fatalne warunki higieniczne i sanitarne. Sprzyjało to szerzeniu się takich chorób zakaźnych jak dyzenteria, tyfus i gruźlica. Więźniów wykańczała też mordercza praca przy wyrębie i karczowaniu lasu oraz brutalność strażników.



Fot. Fb/Gminny Ośrodek Kultury w Prostkach

Jak czytamy w informacjach na temat obozu, w pierwszych latach jego funkcjonowania rozstrzeliwano tam oficerów politycznych, przedstawicieli inteligencji i Żydów. Liczbę ofiar obozu, wliczając rozstrzelanych jeńców w Kosówce, szacuje się na 23 tys. ludzi. Na cmentarzu obozowym spoczęło około 12,5 tys. osób — 11 070 sowieckich jeńców, 970 żydowskich cywilów i 460 internowanych Włochów.

Liczba ewentualnych ofiar innych narodowości nie jest znana. Wśród jeńców sowieckich obecni byli przedstawi-

ciele różnych republik ZSRR, w tym także Polacy wcieleni do Armii Czerwonej w latach 1939-1941.

W OBOZIE OFLAG 56 ZOSTAŁ
ZAREJESTROWANY
20 LIPCA 1941 ROKU
JAKOW DŽUGASZWILI,
SYN JÓZEFA STALINA. BYŁ
TO JEGO PIERWSZY OBÓZ
JENIECKI PO POJMANIU POD
WITEBSKIEM 16 LIPCA 1941 R.
W OBOZIE OFLAG
56 PRZEBYWAŁ 3-4 DNI.

W ubiegłym tygodniu przed bramą cmentarza obozowego w Boguszech została ustawiona tablica informacyjna dotycząca obozu jenieckiego i zbiorczego w Boguszech/Prostkach. W wydarzeniu uczestniczyli m.in. Ewa Ratkiewicz, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Prostkach, który realizuje projekt „W hołdzie bohaterom”, w ramach którego powstała tablica, a także dr Stefan Marcinkiewicz, który przygotował opracowanie merytoryczne i graficzne tablicy oraz reżyser Krzysztof Kowalewski,

który kręci film dokumentalny o suwalskim obozie Stalag IF Sudaen. W pewnym okresie Stalag IF/Z Prostken był podobozem Stalagu IF w Suwałkach.

GOK Prostki, Powiat Elcki, tom

Włosi w Stalag IB/PR

Jesienią 1943 roku do Boguszech mogło trafić 7-10 tys. „internowanych”, głównie szeregowych Włochów. Niektórzy Włosi przebywali w nim krótko, a inni nawet pół roku. Wspomnienia jeńców włoskich to przede wszystkim daleka podróż w wagonach, głód, pragnienie, okrucieństwo niemieckich strażników, przewożenie z obozu do obozu i praca przymusowa. Wielu żołnierzy do Prostek trafiło prosto z prowizorycznego obozu w Innsbrucku. Podróż trwała 6 dni, nierzadko brakowało jedzenia. Włosi pracowali fizycznie w Prostkach przy konserwacji linii kolejowych i naprawach dróg. Znaczną część Włochów wywieziono z Prostek w głąb zachodnich Niemiec do pomocy w usuwaniu skutków alianckich bombardowań. Po wojnie na terenie obozu odkryto zbiorową mogiłę 460 żołnierzy włoskich.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

DZIAŁKA JUŻ W RĘKACH DEWELOPERA

Gdańska firma Inpro jest już właścicielem działki przy ul. Głowackiego w Olsztynie. Spółka zapłaciła za parcelę 13,1 mln zł. Chce tam wybudować kompleks mieszkaniowo-usługowy.

Jest już nowy właściciel działki z nieczynnym basenem przy ul. Głowackiego. To spółka Inpro z Gdańska, która wygrała drugi przetarg, oferując za parcelę 13,1 mln zł. Firma wpłaciła już pieniądze na konto miasta i został zawarty akt notarialny.

Choć przetarg odbył się 1 października, to miasto dość długo odkładało podpisanie aktu notarialnego, czekając na ostateczne rozstrzygnięcie kwestii formalnych związanych z przetargiem. Chodziło o skargi, które wniósł zwycięzca pierwszego przetargu, który

wówczas zaoferował za nieruchomość 21 mln zł. Jednak tamten deweloper nie wpłacił pieniędzy i nie podpisał aktu notarialnego, kwestionując samo postępowanie na sprzedaż działki i skierował skargę do sądu.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Olsztynie uznał, że gmina Olsztyn dopełniła wszystkich obowiązków i przetargi odbyły się zgodnie z prawem.

— Przeprowadziliśmy drugi przetarg, bo nie mieliśmy sobie nic do zarzucenia — tłumaczy prezydent Olsztyna Piotr Grzy-



Fot. Zbigniew Woźniak

Na działce przy ul. Głowackiego w Olsztynie powstanie kompleks mieszkalno-usługowy

mowicz. — Cała poprzednia procedura odbyła się zgodnie z prawem. Jednak z ostrożności postanowiliśmy wstrzymać się z podpisaniem umowy do czasu wyroku WSA.

Gdańska spółka Inpro planuje na działce o powierzchni nieco ponad hektar wybudować kompleks mieszkalno-usługowy. Ze wstępnej analizy urbanistycznej opracowanej przez Wydział Urbanistyki i Architektury UM w Olsztynie wynika, że w granicach tej nieruchomości jest zabudowa od 2 do 12 kondygnacji. Jednak

jak wysoki budynek będzie mógł zbudować inwestor, zostanie określone dokładnie w warunkach zabudowy, które wyda ratusz.

Jak powiedział nam Robert Maraszek, wiceprezes Inpro, spółka będzie chciała też zrewitalizować teren wokół stawku znajdującego się na działce. Wokół niego ma powstać park. Teren ten będzie ogólnodostępny.

Spółka Inpro w ubiegłym roku kupiła także grunt w Elblągu, a w tym roku także działkę przy ul. Cichej w Olsztynie.

Andrzej Mielnicki

STATUETKI ZA BEZPIECZEŃSTWO

INSPEKTORZY PRACY
DOCENILI TYCH,
KTÓRZY DBAJĄ
O BEZPIECZEŃSTWO
I KOMFORT PRACY
NA NAJWYŻSZYM
POZIOMIE.
WYRÓŻNIENI
W KONKURSACH
ZORGANIZOWANYCH
PRZEZ PAŃSTWOWĄ
INSPEKCJĘ PRACY
ODEBRALI NAGRODY
I STATUETKI.



Alicja Kowalczyk
a.kowalczyk@
gazetaolsztynska.pl

W Państwowej Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Olsztynie w piątek odbyła się uroczystość Okręgowego Inspektoratu Pracy w Olsztynie. Na spotka-



Fot. Zbigniew Wozniak (6)

Laureaci programu „Zdobądź Dyplom PIP”

niu podsumowano działalność prewencyjno-promocyjną oraz wręczono nagrody i wyróżnienia laureatom konkursów zorganizowanych przez PIP.

Jarosław Kowalczyk, okręgowy inspektor pracy w Olsztynie, witając gości powiedział: — Nie tylko forma nadzorca Inspekcji Pracy jest słuszną. Zauważenie nieprawidłowości i uświadomienie tego pracodawcom już na wczesnym etapie jest również skutecznym sposobem działania w środowisku pracy. Dlatego tak ważna jest prewencja.

Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie podczas piątkowego spotkania uhonorował laureatów trzech konkursów zorganizowanych właśnie przez OIP. Jako pierwsi pojawili się nagrodzeni w ramach konkursu „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy”. Celem konkursu jest promowanie działalności społecznych inspektorów pracy, którzy w ramach pełnionych zadań aktywnie wpływają na poprawę bezpieczeństwa pracy oraz ochronę uprawnień pracowników.

Wyróżniony został Andrzej Kadamus – wieloletni społeczny inspektor pracy w Elbląskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej. I miejsce zajęła Barbara Złotucha – społeczny inspektor pracy w Michelin Polska S.A. Od 2012 roku pełni funkcję wydziałowego społecznego inspektora pracy, natomiast w 2020 roku objęła stanowisko zakładowego społecznego inspektora pracy. W ramach współpracy z Okręgowym Inspektoratem Pracy w Olsztynie corocznie organizuje szkolenia

dla nowo powołanych wydziałowych społecznych inspektorów pracy.

O oprawę muzyczną spotkania zadbał uczniowie Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Fryderyka Chopina w Olsztynie. Po muzycznej przerwie przyszła kolej na rozstrzygnięcie kolejnego konkursu – dotyczącego robót i prac budowlanych. W ramach „Buduj bezpiecznie” doceniani są wykonawcy robót budowlanych, zapewniający bezpieczne stanowiska pracy w procesie realizacji

obiektów budowlanych. Przy ocenie zgłoszonych placówek budowy komisja wzięła pod uwagę głównie wypadkowość przy pracy, organizację pracy, zabezpieczenie pracowników wykonujących prace na wysokości, ich wyposażenie w środki ochrony indywidualnej. W konkursie nagradzani są zarówno prezesi, właściciele firm, jak i kierownicy budów.

W tym roku do konkursu zgłoszono dwie budowy. Decyzją komisji konkursowej nie przyznano pierwszego i trzeciego miejsca. Wyróżniona została firma Adamietz Sp. z o.o. za rozbudowę nowego budynku szpitala A o skrzydło północne wraz z nadbudową i przebudową budynku kotłowni nr 31 na terenie Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Olsztynie przy ul. Warszawskiej 30. Nagrodę odebrał Tomasz Słoń, kierownik budowy. Natomiast II miejsce zajęła firma BUDIMEX S.A. - za budowę budynku Wydziału Prawa i Administracji, Wydziału Nauk Społecznych oraz Studium Języków Obcych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, przy ul. Warszawskiej 98. Statuetkę odebrał Grzegorz Chudzik, kierownik kontraktu.

REKLAMA

przetarg

POLREGIO sp. z o.o.

ogłasza przetarg pisemny nr POZ1f.220.62.2021 na sprzedaż nieruchomości lokalowej położonej w Olsztynie, przy Placu Konstytucji 3 Maja 2A. Na nieruchomość składają się lokal o powierzchni użytkowej 2 310,6 m² oraz udział 902/1000 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr 1/22, obręb 159, o powierzchni 520 m².

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 4 067 000 zł netto. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 406 700 zł netto.

Ofertę może złożyć tylko jedna oferta, która powinna zawierać cenę nabycia wyższą przynajmniej o 1% od ceny wywoławczej i wynosić przynajmniej 4 107 670 zł netto.

Oferty winny być złożone w terminie do dnia 17.12.2021, do godziny 15:00 w Biurze Utrzymania Zasobów w Warszawie, przy ulicy Kolejowej 1, pokój nr 411 (kancelaria). Kontakt w sprawie przetargu: Agnieszka Zielińska, tel. 572 083 480, e-mail: agnieszka.zielinska@polregio.pl; Ewa Kluczek, tel. 721 805 755, e-mail: ewa.kluczek@polregio.pl.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu: <https://polregio.eb2b.com.pl/> oraz <https://polregio.pl/pl/przetargi-i-ogloszenia/>

Ogłoszenie w sprawie konkursu ofert na sprzedaż nieruchomości oraz prawa użytkowania wieczystego działek

Przedmiotem konkursu ofert jest nieruchomość budynkowa o funkcji biurowej oraz prawa do użytkowania wieczystego do dnia 27.07.2078 r. działek o numerach ewidencyjnych 180, 181, 183/1. Działki o powierzchni 0,1200 ha oraz budynek o funkcji biurowej o powierzchni użytkowej 208,50 m² położone są w miejscowości Elbląg, przy ulicy Mazurskiej 2. Użytkownikiem wieczystym działek o numerach ewidencyjnych 180, 181, 183/1, o powierzchni 0,1200 ha, oraz właścicielem budynku o powierzchni użytkowej 208,50 m², znajdujących się w miejscowości Elbląg, przy ulicy Mazurskiej 2 (powiat elbląski, województwo warmińsko-mazurskie), jest Chorągiew Warmińsko-Mazurska Związku Harcerstwa Polskiego. Dla nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej oznaczonej nr 180, będącej przedmiotem użytkowania wieczystego, Sąd Rejonowy w Elblągu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00024318/9.

Dla nieruchomości składającej się z działek 181 i 183/1 Sąd Rejonowy w Elblągu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr EL1E/00033689/6.

Nieruchomość gruntową stanowią:

- działka nr 180 o pow. 448 m²,
- działka nr 181 o pow. 340 m²,
- działka nr 183/1 o pow. 412 m²

o łącznej powierzchni 1200 m².

Działka nr 180: teren działki to prostokąt o płaskim ukształtowaniu. Na działce postawiony jest budynek o funkcji biurowej. Od wschodniej strony wzdłuż granicy działki biegnie ogrodzenie boiska szkolnego. Od południowej strony działka przylega do wewnętrznej drogi dojazdowej.

Działka nr 181: teren płaski, o nieregularnym kształcie. Działka od północno-zachodniej strony na całej granicy przylega do ciągu pieszego. Na działce znajduje się część budynku biurowego. Działka nr 183/1: teren rekreacyjno-wypoczynkowy. Działka ma kształt trójkąta. Teren płaski. Działka od północno-zachodniej strony wzdłuż całej granicy przylega do ciągu pieszego. Od południowej strony działka przylega do wewnętrznej drogi dojazdowej.

Budynek o funkcji biurowej to parterowa zabudowa z podpiwniczeniem oraz poddaszem użytkowym. Budynek wpisany do rejestru zabytków pod numerem 330/94 decyzją 51/79 z dnia 17.01.1979 r. podlega ścisłej ochronie konserwatorskiej.

Przez cenę wywoławczą organizator konkursu ofert rozumie cenę netto powiększoną o podatek VAT, o ile z aktualnie obowiązujących przepisów wynikała będzie konieczność jego naliczenia i odprowadzenia.

Wszelkie informacje na temat regulaminu konkursu ofert można uzyskać od organizatora w formie elektronicznej, pisząc na adres warmińskomazurska@zhp.pl. Konkurs ofert ważny do 28 lutego 2022 r.

przetarg

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ LIDZBARKA WARMIŃSKIEGO

OGŁASZA DRUGI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ NA TERENIE MIASTA LIDZBARK WARMIŃSKIEGO

Działka położona przy ulicy Bartoszyckiej, oznaczona w obrębie 12 numerem 46/5, o pow. 3940 m², KW nr OL1L/00015103/0. Cena wywoławcza nieruchomości: 229.000,00 zł. Wysokość wadium: 23.000,00 zł. Nieruchomość zbywana jest na własność. Do wylicytowanej ceny dolicza się 23-proc. VAT. Nieruchomość w planie zagospodarowania przestrzennego oznaczona jest w jednostce D symbolem U.09 – tereny zabudowy usługowej. Przeznaczenie podstawowe: zabudowa usługowa (usługi nieuciążliwe), w tym hotele, pensjonaty oraz gastronomia.

PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 12 STYCZNIA 2022 R. O GODZ. 9.00 W SALI KONFERENCYJNEJ URZĘDU MIEJSKIEGO W LIDZBARKU WARMIŃSKIM PRZY UL. A. ŚWIĘTOCHOWSKIEGO 14.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli w terminie do dnia 5 stycznia 2022 r. wpłacą wadium na konto Urzędu Miejskiego: Bank Millennium SA Oddział Lidzbark Warmiński, Nr 1311602202000000061931481. Za dzień wniesienia wadium uważa się dzień wpływu na ww. rachunek.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Lidzbarku Warmińskim, ul. A. Świętochowskiego 14, pokój 102, tel. (89) 767 85 13, w godz. 9.00-15.00. Pełna treść ogłoszenia zamieszczona jest na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim oraz na stronach internetowych Urzędu Miejskiego: <https://bip.lidzbarkw.pl/> i <https://lidzbarkw.pl/>.

PRACOWNIKÓW



— TO NIE TYLKO WYRAZ MOJEJ WDZIĘCZNOŚCI, ALE MYŚLĘ, ŻE WSZYSTKICH ZGROMADZONYCH. TAK NAPRAWDĘ DOPIERO TUTAJ ZDAŁAM SOBIE SPRAWĘ Z RANGI TEJ NAGRODY. DLA NAS JEST JEDNĄ Z NAJWAŻNIEJSZYCH W OSTATNICH LATACH — POWIEDZIAŁA CHWILĘ PO ODEBRANIU NAGRODY JOLANTA KŁOCZEWSKA, DYREKTOR SZKOŁY POLICEALNEJ IM. PROF. ZBIGNIEWA RELIGI W OLSZTYNIE.

Natomiast nagrodę rzeczową odebrał Grzegorz Szeląg – specjalista ds. BHP.

Następnie inspektor Piotr Grabowski przedstawił gościom podsumowanie tegorocznej i ubiegłorocznej edycji programu „Zdobądź Dyplom PIP”. Jest to najstarszy program prewencyjny, który istnieje od 2000 roku.

— Moim zdaniem, jest to jeden z lepszych programów, ponieważ jest kierowany bezpośrednio do małych zakładów, a takich jest najwięcej w Polsce — podkreślił Piotr Grabowski.

Inicjatywa promuje działania na rzecz ograniczeń zagrożeń wypadkowych w zakładach np. poprzez wsparcie merytoryczne przedsiębiorców, którzy są

zaangażowani w osiągnięcie poprawy poziomu bezpieczeństwa pracy i ograniczenie zagrożeń wypadkowych. W tym roku dyplom uzyskało łącznie 42 pracodawców (23 w bieżącym roku, w ubiegłym 19). Wśród docenionych znalazł się m.in. Miejski Dom Kultury w Działdowie. Laureaci dyplom otrzymali z rąk Łukasza Sztycha, zastępcy okręgowego inspektora pracy ds. prawno-organizacyjnych.

Na koniec Jarosław Kowalczyk, okręgowy inspektor pracy, wręczył nagrody i wyróżnienia w 28. edycji konkursu „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej”. Konkurs promuje pracodawców, którzy organizują pracę w sposób



Nagrodzeni w konkursie „Buduj bezpiecznie”



Nagrodzeni w konkursie „Pracodawca – organizator pracy bezpiecznej” z Jarosławem Kowalczykiem, okręgowym inspektorem pracy



Konkursu „Najaktywniejszy społeczny inspektor pracy”. Od lewej: Jarosław Kowalczyk, okręgowy inspektor pracy w Olsztynie, Barbara Złotucha – społeczny inspektor pracy w Michelin Polska S.A oraz Andrzej Kadamus, wieloletni społeczny inspektor pracy w Elbląskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej

zapewniający wysoki poziom bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników oraz przestrzegają przepisów prawa pracy. Pracodawcy są oceniani w 3 kategoriach: I kategoria – zakłady pracy do 49 zatrudnionych, II kategoria – zakłady

od 50 do 249 zatrudnionych, III kategoria – zakłady powyżej 249 pracowników.

I kategoria:

I miejsce: OLMEX KMB Sp. z o.o.
II miejsce: Moto Centrum Bolestaw, Wojciech, Ewa Zaborowscy S.C.

III miejsce: SMILE Sp. z o.o.

II kategoria:

I miejsce: Szkoła Policealna im. prof. Zbigniewa Religi w Olsztynie

III kategoria - brak zgłoszeń

REKLAMA

WIN-II.7840.2.22.2021
01.12.2021 r.

OBWIESZCZENIE

Zgodnie z art. 9ac ust. 1a ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 1043, ze zm.) oraz z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 753) Wojewoda Warmińsko-Mazurski podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 29.11.2021 r. pełnomocnik inwestora, PKP Polskich Linii Kolejowych SA z siedzibą w Warszawie złożył skorygowany wniosek w sprawie wydania decyzji o pozwoleniu na **przebudowę linii kolejowej nr 353 Poznań Wschód – Skandawa na stacji Ostróda, w km 255+780 do km 261+600, realizowaną w ramach zadania inwestycyjnego pn. „Prace na linii nr 353 na odcinku Jabłonowo Pom. – Iława – Olsztyn – Korsze”**, w zakresie:

- rozbiórki, przebudowy i budowy układu torowego wraz z podtorzem i odwodnieniem na stacji Ostróda,
- rozbiórki ramp przy ekspedycji towarowej oraz przy nastawni Or1,
- przebudowy przejazdów kolejowo-drogowych w km 259,555 i w km 259,698,
- budowy masztu antenowego stacji bazowej,
- rozbiórki i budowy przejścia podziemnego dla pieszych pod torami,
- rozbiórki i budowy peronów wraz z dojazdami i małą architekturą na stacji Ostróda,
- rozbiórki i budowy sieci uzbrojenia podziemnego (telekomunikacja i elektroenergetyka),
- budowy monitoringu na przejazdach,
- rozbiórki i budowy oświetlenia zewnętrznego stacji,
- rozbiórki i budowy urządzeń sterowania ruchem kolejowym,
- rozbiórki i budowy sieci trakcyjnej,
- rozbiórki i budowy linii potrzeb nietrakcyjnych,
- rozbiórki i budowy zadaszeń (wiat),
- budowy urządzeń sterowania odłącznikami sieci trakcyjnej i linii potrzeb nietrakcyjnych.

Inwestycja realizowana będzie na działkach:

- jedn. ewid. 281509_2 gmina Ostróda, obr. 0019 Morliny, dz. nr 19/5,
- jedn. ewid. 281501_1 miasto Ostróda, obr. 0005 Miasto Ostróda, dz. nr: 60/27, 60/32, 60/30, 60/28, 60/34, 60/26, 38/2, 27, 26/6,
- jedn. ewid. 281501_1 miasto Ostróda, obr. 0006 miasto Ostróda, dz. nr 62/4,
- jedn. ewid. 281501_1 miasto Ostróda, obr. 0007 miasto Ostróda, dz. nr: 110/63, 110/61,
- jedn. ewid. 281501_1 miasto Ostróda, obr. 0008 miasto Ostróda, dz. nr: 89/42, 16/2, 102/3,
- jedn. ewid. 281501_1 miasto Ostróda, obr. 0009 miasto Ostróda, dz. nr 10.

Wobec powyższego informuję, że zgodnie z art. 10 § 1 Kodeksu postępowania administracyjnego można w terminie 14 dni od daty podania do publicznej wiadomości niniejszego obwieszczenia zapoznać się z aktami sprawy w siedzibie Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie przy al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, pok. 335 (sala przygotowana do udostępnienia akt sprawy z zachowaniem standardów sanitarnych), od poniedziałku do piątku w godzinach 12⁰⁰ – 15⁰⁰, po wcześniejszym umówieniu terminu poprzez kontakt e-mailowy: kkowalska@uw.olsztyn.pl, sekrwin@uw.olsztyn.pl bądź telefonicznie: (89) 5232 538, (89) 5232 561, a także składać w powyższej sprawie uwagi i wnioski w formie pisemnej, za pośrednictwem poczty tradycyjnej, na adres: Warmińsko-Mazurski Urząd Wojewódzki w Olsztynie, al. marsz. J. Piłsudskiego 7/9, 10-575 Olsztyn, lub za pośrednictwem platformy ePUAP www.epuap.gov.pl, adres skrytki /WMURZADWOJ/skrytka, poprzez platformę e-Obywatel <https://obywatel.gov.pl/ePUAP>.

Nieskorzystanie z ww. praw nie wstrzymuje wydania, po wskazanym terminie, przez właściwy organ decyzji kończącej postępowanie administracyjne w pierwszej instancji w przedmiotowej sprawie.

NOWA KOMISJA, NOWE SZANSE

Zarząd Polskiego Związku Piłki Nożnej powołał Komisję ds. Współpracy z Samorządem Terytorialnym. Komisja składa się z 16 osób, jedną z nich jest przedstawiciel naszego województwa Paweł Żukowski, dyrektor generalny Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego.



Alicja Kowalczyk
a.kowalczyk@
gazetaolsztynska.pl

Z inicjatywy prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej zarząd PZPN powołał Komisję ds. Współpracy z Samorządem Terytorialnym, która rozpoczęła działanie 15 listopada. Do tej pory współpraca z samorządem była czymś doraźnym, by nie powiedzieć przypadkowym, dlatego PZPN postanowił to zmienić. Głównym zadaniem powołanej komisji jest usystematyzowanie współpracy z samorządem terytorialnym w zakresie podejmowania działań na rzecz rozwoju i promocji polskiej piłki nożnej.

— Według mnie Cezary Kulesza jako prezes PZPN to człowiek z wizją i jej częścią jest powołanie takiego organu w postaci Komisji ds. Współpracy z Samorządem Terytorialnym. Warto wspomnieć, że to duży przełom również pod względem rozwoju mniejszych klubów czy Wojewódzkich Związków Piłki Nożnej — wyjaśnia Paweł Żukowski, dyrektor generalny Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego, członek Komisji PZPN ds. Współpracy z Samorządem Terytorialnym.

I dodaje: — Cieszę się, że pojawiła się szansa na to, żeby można było działać w sposób spójny i zintegrowany. Wszyscy mamy nadzieję, że przy zaangażowa-

niu samorządów w rozwój niezbędnej infrastruktury, uda się rozwinąć np. piłkę młodzieżową, co przełoży się, może nie od razu, ale z czasem, na rozwój „piłki klubowej” i w ogóle polska piłka nożna będzie w znacznie lepszej kondycji.

Ważnym zadaniem należącym do komisji jest również promocja piłki młodzieżowej i sportu wśród młodych fanów piłki nożnej.

— Myślę, że zawsze warto promować zdrowy styl życia, również wśród młodzieży. Sam jestem związany ze sportem od dziecka. Od wczesnych lat trenowałem taekwondo, potem zapasy wolsztyńskim Klubie Sportowym „Budowlani”. Później był tajski boks, a obecnie triathlon — mówi Paweł Żukowski.



Paweł Żukowski, dyrektor generalny UW, został członkiem Komisji PZPN ds. Współpracy z Samorządem Terytorialnym

Już teraz wiadomo, że prawdopodobnie to właśnie w województwie warmińsko-mazurskim zostanie zaplanowany wiosną cykl turniejów regionalnych pod patronatem PZPN.

Paweł Żukowski zaznacza, że chociaż komisja funkcjonuje od niedawna, to już teraz zaprasza do współpracy wszystkie osoby ze środowiska związanego ze światem piłki nożnej i samorządowców.

— Jesteśmy otwarci na pomysły środowiska piłkarskiego i samorządowców. Zapraszam wszystkich do kontaktu i współpracy. Wierzę, że wspólnie uda nam się wypromować polską piłkę nożną jeszcze bardziej, również na szczeblu regionalnym — podsumowuje.

Oprócz Pawła Żukowskiego, który reprezentuje województwo warmińsko-mazurskie, w składzie Komisji PZPN ds. Współpracy z Samorządem Terytorialnym znajdują się:

1. Tomasz Kulczycki – wiceprzewodniczący
2. Jacek Adamski – wiceprzewodniczący
3. Marcin Orzeszek – sekretarz
4. Stefan Grodzki
5. Robert Gromysz
6. Bartosz Guss
7. Marcin Jaroszewski
8. Andrzej Kacperek
9. Maciej Kolon
10. Justyna Marciniak
11. Jerzy Nagawiecki
12. Hubert Siejewicz
13. Andrzej Trzeciakowski
14. Stanisław Tomczyszyn
15. Sebastian Baca

POMAGAJĄ NIEPEŁNOSPRAWNYM

W piątek obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Osób Niepełnosprawnych. To ważna data dla każdego, kto niesie pomoc osobom z niepełnosprawnościami.

— Traktujemy to święto jako formę podsumowania naszych działań w organizacjach oraz okazję do wymiany doświadczeń — powiedział nam Andrzej

Jurkian, skarbnik oraz kierownik projektów Warmińsko-Mazurskiego Sejmiku Osób Niepełnosprawnych w Olsztynie. — Od kilku lat organizowaliśmy spotkania pod hasłem „Zintegrowani Niepełnosprawni”. Niestety, w zeszłym roku i w tym musieliśmy odwołać je z powodu pandemii. Mamy nadzieję, że w przyszłych latach będziemy mogli to święto znów obcho-

dzić. Dzięki temu możemy podkreślić wagę problemu, o którym warto pamiętać nie tylko z okazji Międzynarodowego Dnia Osób Niepełnosprawnych. Podjąć debatę o aktualnych sprawach osób niepełnosprawnych. W ten sposób, mobilizując się i motywując wzajemnie, to święto obchodzimy. Jest to także okazja do przekazania informacji politykom oraz

wysokim urzędnikom, co należałoby zmienić na przykład w systemie prawnym, by ułatwić funkcjonowanie osobom z niepełnosprawnościami — wyjaśnia.

Warmińsko-Mazurski Sejmik Osób Niepełnosprawnych organizuje wydarzenia także z okazji innych świąt.

— Przyjęło się, że maj jest miesiącem walki o prawa osób niepełnosprawnych — przy-

pomina Andrzej Jurkian. — Wtedy przypada Tydzień Godności Osób Niepełnosprawnych. W maju, jako Sejmik, również staramy się nagłośnić ten temat. Od ponad dwudziestu lat organizujemy na ulicach Olsztyna festyn „Jesteśmy Razem”. To wydarzenie ma akcentować nie tylko problemy, ale i osiągnięcia osób z niepełnosprawnościami.



ps Andrzej Jurkian

REKLAMA

przetarg

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

BURMISTRZ MIŁAKOWA

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miłakowo

Lp.	Opis nieruchomości	Księga wieczysta	Cena wywoławcza	Wadium	Termin przetargu
1.	Działka niezabudowana o nr. 55/3 i pow. 2487,00 m ² położona w Starych Bolitach, gmina Miłakowo	EL20/00019891/8	4 900,00 zł	500,00 zł	05.01.2022 r. godz. 11.00

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości podanej powyżej w kasie Urzędu Miejskiego w Miłakowie lub na rachunek bankowy Urzędu Miejskiego w Miłakowie: WBS O/Miłakowo, nr 27 8857 1038 3001 0000 0202 0004, w terminie do dnia 30.12.2021 r.

Pełna treść ogłoszeń o przetargach dostępna jest na stronie internetowej <http://bip.milakowo.eu> oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Miłakowie.

Bliższe informacje dotyczące ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Miłakowie, w pok. nr 10 oraz pod nr. telefonu 89 757 83 46 lub 89 757 83 35.

4261210pb1-A -P

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Kętrzynie

podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 stycznia 2022 r. o godz. 11.00 pod adresem: Kosakowo 36, 11-420 Srokowo odbędzie się sprzedaż w drodze licytacji niżej wymienionych nieruchomości, stanowiących własność Pani Katarzyny Lubery:

	OPIS RUCHOMOŚCI	WARTOŚĆ SZACUNKOWA BRUTTO	CENA WYWOŁANIA BRUTTO
1.	CIĄGNIK ROLNICZY MARKA: FARMTRAC ESCORT 450 POJ.: 3120 CM ³ , 35 kW NR REJ.: NKE Y131 ROK PROD.: 2006 VIN: B3027409	21 200 zł	15 900 zł
2.	SAMOCHÓD CIEŻAROWY MARKA: RENAULT MEGANE III GRANDTOUR POJ.: 1461 CM ³ , 78 kW NR REJ.: NKE CT24 ROK PROD.: 2010 VIN: VF1KZ0BD642315839	10 000 zł	7 500 zł

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji o godz. 10.30 pod adresem: Kosakowo 36, 11-420 Srokowo. Informacji w sprawie udzielają pracownicy Działu Egzekucji Administracyjnej Urzędu Skarbowego w Kętrzynie, tel. 89 751 78 37. Sprzedaż ruchomości podlega opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług i zostanie udokumentowana fakturą VAT. Warunkiem przystąpienia do licytacji jest złożenie organowi egzekucyjnemu wadium w wysokości 1/10 wartości szacunkowej nieruchomości. Wadium wpłaca się na rachunek organu egzekucyjnego nr 54 1010 1397 0080 8013 9120 0000 lub gotówką pracownikowi obsługującemu organ egzekucyjny.

1220210tr-A-G

Sygn. akt X Ns 515/19

OGŁOSZENIE

Sąd Rejonowy X Wydział Cywilny w Olsztynie

informuje, że

pod sygnaturą akt X Ns 515/19 toczy się postępowanie z wniosku Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie o stwierdzenie nabycia praw do spadku po Gabrieli Romanie Wysockim (synu Józefa i Stanisławy), zmarłym 18 kwietnia 2017 r. w Bydgoszczy, ostatnio stale zamieszkałym pod adresem 11-036 Nagłady, ulica Żurawia 21. Sąd zwywa spadkobierców Gabriela Romana Wysockiego oraz jego następców prawnych, aby w ciągu 3 miesięcy od dnia ukazania się ogłoszenia zgłosili się i udowodnili nabycie spadku po Gabrieli Romanie Wysockim, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

4276210pb1-A -P

Mikołaj na godziny. Zarobki, że ho ho!

Gdy przychodzą mikołajki, można już na poważnie myśleć o świątach. Sezon uważa się za rozpoczęty. I tak jak jedni myślą o wydawaniu pieniędzy na prezenty, tak inni chcą zarobić. O ile wzbogaci się mikołaj w tym roku?

Większość z nas w czasie świąt nie myśli o pracy. Ale są osoby, które w te dni mają pełne ręce roboty. Na stronach z ogłoszeniami o pracę znaleźć można propozycje m.in. dla mikołajów, elfów i śnieżynek. Nie brakuje także ofert dla kurierów oraz sprzedawców choinek. Oczywiście liderem jest mikołaj, który za jedną wizytę w domu w czasie wigilii może zarobić, że ho ho!

Ile zarabia mikołaj?

W Olsztynie i na Warmii i Mazurach stawki zaczynają się od 150 zł. Ale są też mikołaje, którzy za wizytę biorą 200 zł. W sytuacji, gdy tych wizyt jest kilka, pan w czerwonym płaszczu może dorobić sobie w wigilię nawet 1 tys. zł. Ale i przed świętami może znaleźć zajęcie, na przykład w centrach handlowych. Tu stawki zaczynają się od 25 zł za godzinę na rękę.

Problem w tym, że w Polsce coraz mniej osób chce się przebierać i występować w czerwonym kostiumie z doklejoną brodą. Powody są trzy. Po pierwsze, trzeba być dobrym aktorem, po drugie, z roku na rok rosną oczekiwania klientów. Po trzecie, mamy pandemię i coraz rzadziej chcemy dodatkowego gościa w domu.

— Przed koronawirusem było lepiej, ale i obecnie cały 24 grudnia mam już zajęty. Zleceń zawsze było sporo, dlatego przekazywałem niektóre kolegom. Przed pandemią potrafiłem uzbierać ich nawet 40, ale w tej chwili ludzie boją się zapraszać kogoś obcego do domu.

Mam więc zarezerwowane cztery wizyty tylko dla mnie. Na razie — zdradza Adam, który od czterech lat jest olsztyńskim mikołajem, a na co dzień zajmuje się fotowoltaiką. Prosi o anonimowość. — Mam nadzieję, że zainteresowanie się rozkręci. Jest jeszcze trochę czasu. Podejrzewam, że będzie ok. 20 zaproszeń. To i tak będzie mniej niż przed pandemią.

Mimo wszystko bycie mikołajem to dobry interes na święta. Wiele osób myśli, że to łatwy zarobek.

— Przed pandemią wizyta mikołaja zaczynała się od 200 zł. Ale niewiele osób pracuje w tej branży. Niestety, pojawiają się niekompetentni ludzie, którzy chcą tylko zarobić, nie dając w zamian. Nie mają zaplecza technicznego. Kupują strój mikołaja w dyskoncie



za 20 zł i myślą, że wszyscy będą zadowoleni. A przecież trzeba mieć umiejętności w zakresie pracy z dziećmi, otwartość i cierpliwość. Trzeba po prostu dobrze się rozumieć z maluchami — zauważa pan Adam. — Rodziny, które zamawiają wizytę mikołaja, spodziewają się, że będzie ona naprawdę czarująca. I tak powinno być, bo na mikołaja czeka się cały rok. Ja bym się wstydził wziąć pieniądze za coś, co nie jest tego warte. Dlatego ludzie, którzy pierwszy raz mnie zamawiają, wymagają bardzo dużo informacji na temat usługi. Proszą o zdjęcia a nawet o filmy. Mówią, że mieli wcześniej przygody z osobami, które nie były przygotowane. Na szczęście pomaga mi poczta pantoflowa, która jest najlepszą reklamą. Często można mnie też spotkać w stroju mikołaja na olsztyńskiej Starówce. Tam widać, jaki jestem. Rozdaję dzieciom cukierki, pozuje z nimi do zdjęć, a przy okazji zachęcam rodziców, żeby zaprosili mnie na święta. Mam też konkurencyjną cenę, której nie zmieniam od lat.

Można dorobić pod choinką

Pan Adam ogłasza się, że za wizytę bierze 150 zł. Spotkanie trwa ok. 20 minut. Więcej, bo 170 zł, inkasuje Karol, który mikołajem jest od trzech lat. Niewiele mówi o sobie i również nie chce podawać nazwiska.

— Bycie mikołajem to dobra okazja, żeby sobie dorobić. Gdy zakładam czerwony strój, robię sobie prezent na święta. To oczywiście dodatkowa gotówka — mówi Karol z Olsztyna. — W tym roku niestety nie będę w żadnym przedszkolu. Zamówień z firm też jest coraz mniej. Rok temu też nie było najlepiej. Najlepiej zarobiłem, gdy zaczynałem. Pandemia niestety trochę krzyżuje plany. Ale na szczę-

Mikołaj — zarobi od **150 zł do 170 zł**
— w Olsztynie za wizytę w wigilię

Śnieżynka — od **17 do 50 zł**
netto za godzinę

Kurier — od **17 do 65 zł**
netto za godzinę pracy

Sprzedawca choinek — **17-25 zł**
netto za godzinę

cie cały czas mają wzięcie wizyty domowe. Wigilijny grafik mam już prawie zapełniony. Liczę, że za rok znowu będziemy mieli prawdziwe święta.

Praca mikołaja nie jest łatwa. W pewnym stopniu jest to zarówno praca fizyczna jak i umysłowa, bo trzeba nosić niejednokrotnie ciężki, wypchany po same brzegi worek z prezentami oraz jednocześnie odpowiadać na przeróżne, nawet najtrudniejsze pytania dzieci.

— Dzieci naprawdę mają niesamowite pomysły i zadają pytania, na które nie jestem przygotowany, ale być muszę. One czekają na odpowiedź tu i teraz — podkreśla pan Karol. — Raz dzieciaki zapytały mnie, dlaczego każdy mikołaj ma brodę. Odpowiedziałem, że z okazji świąt jestem tak zapracowany, że nie mam czasu się golić. Innym razem dziwiły się, że mam taki wielki brzuch. Spytały, dlaczego nie chodzę na siłownię. Szepnąłem na ucho, że chodzę, ale brzuch nie chce mi zniknąć.

Apoza tym mikołaj musi swoje ważyć! Innym razem, gdy na święta nie było śniegu, dzieci chciały wiedzieć, jak sobie radzę na saniach. Odpowiedziałem, że jestem nowoczesnym mikołajem i mam moc, która na wszystko mi pozwala.

Kurier bogatszy od śnieżynki

Nie tylko mikołaj na święta ma pełne ręce roboty. Zapracowane są też śnieżynki. To animatorki, które wymyślają dzieciakom świąteczne zabawy, malują buzie czy robią zwierzątka z balonów. Zdarza się, że towarzyszą mikołajom w biurach, gdzie pomagają w rozdawaniu prezentów świątecznych dla pracowników. Rzadziej pojawiają się na wizytach domowych. Śnieżynki mogą liczyć na nieco niższe wynagrodzenie — od 17 do 50 zł netto za godzinę. Niezłe zarobki czekają także na kurierów, których w okresie świąt jak na lekarstwo. Firmy szukają często chętnych do pracy właśnie w grudniu. Kurierzy mogą otrzymać od 17 do 65 zł netto za godzinę pracy. Natomiast sprzedawca choinek zarobi 17-25 zł na rękę za godzinę. Tak wynika z analizy Personnel Service. Nieco inny charakter pracy mają pakowacze prezentów oraz osoby, które zajmują się produkcją ozdób świątecznych. W przypadku tych zawodów zarobki zaczynają się od 15 zł netto za godzinę.

Jest jednak jeden minus. Tak jak śnieżynki, pakowacze czy kurierzy mają wolne na święta, tak mikołaj zawsze spóźnia się na własną wigilię.

— W mojej rodzinie ta uroczysta kolacja zaczyna się ok. godz. 21 — podkreśla pan Adam. — Już się do tego przyzwyczailiśmy. Choć przychodzę po pracy, to jednak jestem w dobrym nastroju. Wesołych Świąt! **Ada Romanowska**

Jakie uprawnienia ma społeczny inspektor pracy?

Dr Łukasz Sztych, zastępca okręgowego inspektora pracy w Olsztynie, mówi o zadaniach i uprawnieniach społecznego inspektora pracy.

— Kim jest i jakie uprawnienia posiada społeczny inspektor pracy? Czy można rozwiązać umowę o pracę z osobą pełniącą funkcję społecznego inspektora pracy?

— Szczegółowym i najważniejszym aktem prawnym regulującym funkcję społecznego inspektora pracy jest ustawa o społecznej inspekcji pracy (w skrócie: ustawa sip) z 24.06.1983 r. Jak sama nazwa wskazuje, jest to funkcja społeczna, pełniona przez pracowników lub pracownika danego zakładu pracy. Wybory społecznego inspektora pracy organizuje zakładowa organizacja związkowa, a jego wyboru dokonuje ogół pracowników zakładu pracy. Społeczny inspektor pracy wybierany jest na okres 4 lat, a, pełniąc swoją funkcję, reprezentuje wszystkich pracowników przedsiębiorstwa. W sytuacji znacznego obciążenia

społecznego inspektora pracy zadaniami wynikającymi z pełnionej funkcji np. czynności inspektorskie poza normalnymi godzinami pracy lub jako forma zachęty do działalności na rzecz ogółu pracowników, zgodnie z art. 15 ustawy sip może otrzymać on zryczałtowane wynagrodzenie pieniężne. Decyduje o tym pracodawca na wniosek zakładowej organizacji związkowej.

Zakres uprawnień społecznego inspektora pracy jest szeroki. Przykładowo ma on prawo kontrolować: stan budynków, maszyn, urządzeń technicznych i sanitarnych z punktu widzenia bezpieczeństwa i higieny pracy, przestrzeganie przepisów prawa pracy, w tym układów zbiorowych pracy i regulaminów pracy w szczególności w zakresie bhp, uprawnień związanych z rodzicielstwem, młodocianych i osób niepełnosprawnych, urlopów i czasu pracy, świadczeń z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Ponadto społeczny inspektor pracy ma prawo do uczestnictwa w przeprowadzaniu społecznych przeglądów warunków pracy i opiniowaniu projektów i planów dotyczących poprawy bhp w zakładzie.



dr Łukasz Sztych
zastępca Okręgowego
Inspektora Pracy
w Olsztynie

Bierze również udział w ustalaniu okoliczności i przyczyn wypadków przy pracy, a w dużych zakładach pracy (powyżej 250 pracowników) z mocy prawa wchodzi w skład komisji bhp, jako jej wiceprzewodniczący. Dodatkowo art. 12 ustawy sip obowiązuje pracodawcę do założenia zakładowej księgi zaleceń i uwag. To do niej, w razie stwierdzenia przez społecznego inspektora pracy nieprawidłowości z zakresu prawa pracy wpisywane są zalecenia i uwagi, co zobowiązuje pracodawcę do szybkiego podjęcia działań prewencyjnych.

— Jaką wiedzę powinien mieć społeczny inspektor pracy?

— W związku z tym, iż zakres działania społecznego inspektora pracy jest wszechstronny, powinien on posiadać gruntowną wiedzę z zakresu zadań jakie będą przed nim stały, w tym znać zakład pracy, jak i branżę do której należy przedsiębiorstwo. Stąd też dodat-

kowym wymogiem do zajmowania tej funkcji jest co najmniej 2-letni staż pracy w danym zakładzie i co najmniej 5 letni staż pracy w branży, do której należy zakład.

— Jakiej ochronie podlega taki inspektor?

— Praca społecznego inspektora pracy jest często zadaniem trudnym, stąd też podlega on szczególnej ochronie podczas pełnienia swojej funkcji. Zgodnie z artykułem 13 ustawy sip pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę z pracownikiem pełniącym funkcję społecznego inspektora pracy w czasie trwania jego kadencji (4 lata) oraz w okresie 1 roku po jej upływie. Wyjątkiem są tu sytuacje w których zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia. Przykładowo może to wynikać z art. 52 Kodeksu pracy tj. z winy pracownika (np. ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych) lub art. 53 Kodeksu pracy tj. z przyczyn niezawinionych przez pracownika (np. długotrwała choroba). W każdym z tych przypadków pracodawca zobowiązany jest do uzyskania zgody właściwego związku zawodowego. W czasie sprawowania kadencji społecznemu inspektorowi pracy zakład pracy nie może wypowiedzieć warunków pracy i płacy na jego niekorzyść.

Grudniowe dyżury telefoniczne

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Olsztynie zaprasza do udziału w grudniowych dyżurach telefonicznych.

7.12.2021, godz. 10.00-12.00, pod numerem telefonu 87 629 12 30, na pytania odpowiedzą eksperci z Inspektoratu Etk, tematem dyżury będą „Zasady nabywania prawa do emerytury”

7.12.2021, godz. 10.00-12.00, pod numerem telefonu 87 428 71 97 wew. 127, na pytania odpowiedzą eksperci z Inspektoratu w Giżycku, tematem dyżury będzie „Przeliczanie świadczeń emerytalno-rentowych”

7.12.2021, godz. 10.00-12.00, pod numerem telefonu 87 427 25 20, na pytania odpowiedzą eksperci z Biura Terenowego w Węgorzewie, tematem dyżury będzie „Przeliczanie świadczeń emerytalno-rentowych”

7.12.2021, godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 40, na pytania odpowiedzą eksperci z Inspektoratu w Szczytnie, tematem dyżury będzie „Uprawnienia do zasiłku przedemerytalnego”.

tem dyżury będzie „Renta socjalna, warunki jakie trzeba spełnić, wymagane dokumenty”

9.12.2021, godz. 8.00-9.00, pod numerem telefonu 87 615 01 02, na pytania odpowiedzą eksperci z Biura Terenowego w Gołdapi, tematem dyżury będzie „Bezpieczny kontakt z ZUS”

14.12.2021, godz. 10.00-12.00, pod numerem telefonu 87 629 12 30, na pytania odpowiedzą eksperci z Inspektoratu w Etku, tematem dyżury będą „Zasady ustalania prawa do zasiłku macierzyńskiego”

14.12.2021, godz. 10.00-11.00, pod numerem telefonu 89 767 22 86 wew. 127, na pytania odpowiedzą eksperci z Inspektoratu w Lidzbarku Warmińskim, tematem dyżury będą „Dodatki przysługujące emerytom i rencistom, możliwość przeliczenia świadczenia”

16.12.2021, godz. 9.00-11.00, pod numerem telefonu 89 624 76 40, na pytania odpowiedzą eksperci z Inspektoratu w Szczytnie, tematem dyżury będą „Uprawnienia do zasiłku przedemerytalnego”.

źródło: ZUS

Zasiłek i zawieszone lekcje

Nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, aby rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy na dziecko. Wystarczy zawieszenie klasy czy oddziału.

Każdy ubezpieczony rodzic może skorzystać z zasiłku opiekuńskiego na dziecko, gdy jest ono objęte izolacją domową lub kwarantanną lub gdy musi zaopiekować się zdrowym dzieckiem w wieku poniżej 8 lat z powodu niespodziewanego zamknięcia żłobka, przedszkola lub szkoły, do której uczęszcza dziecko. Okazuje się, że nie tylko.

— W związku ze zmieniającą się sytuacją epidemiczną, za zamknięcie placówki należy uważać również zamknięcie klasy lub grupy przedszkolnej — informuje Anna Ilukiewicz, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie warmińsko-mazurskim.

— Oznacza to, że nie musi dojść do zamknięcia całej szkoły, przedszkola czy żłobka, by



Anna Ilukiewicz
Rzecznik prasowy ZUS

rodzicowi przysługiwał zasiłek opiekuńczy. W tej sytuacji jeżeli w związku z wykryciem koronawirusa u ucznia zostaną zawieszone zajęcia tylko w klasie, do której uczęszcza ten uczeń, zasiłek opiekuńczy będzie przysługiwał nie tylko rodzicom dzieci, które zostały objęte kwarantanną związaną ze stycznością z osobą zakażoną, ale także rodzicom uczniów zamkniętej klasy, którzy takiej styczności nie mieli, gdyż w tym okresie nie przebywali w szkole np. z powodu przeziębienia, wyjazdu.

Nowa interpretacja przepisów wynika z wytycznych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej. Dotyczy również rodziców i opiekunów dzieci, które nie mogą w związku z COVID-19 korzystać z opieki w placówkach.

rs

ZUS analizował umowy o dzieło

ZUS opracował raport, w którym przeanalizował dane z dokumentów ZUS RUD przekazanych od 1 stycznia do 30 września 2021 r.

Od 1 stycznia 2021 roku przepisy Tarczy Antykrzysowej wprowadziły obowiązek informowania ZUS o umowach o dzieło. Dzięki temu Państwo ma wiedzę na temat zawieranych w Polsce tego rodzaju umów — komentuje raport prezes ZUS Gertruda Uścińska.

Szefowa ZUS podkreśla, że zgromadzone w rejestrze informacje będą wykorzystywane

do celów statystyczno-analitycznych, także do badania kierunków rozwoju przedsiębiorczości.

— Nasze analizy pokazują, że wbrew przypuszczeniom w Polsce nie zawiera się rocznie kilku milionów umów o dzieło. Od 1 stycznia do 30 września 2021 r. przekazano 796,3 tys. dokumentów ZUS RUD. Dotyczyły one ponad 1,2 mln umów o dzieło — mówi prof. Uścińska.

Jak dodaje, najwięcej umów zawarto w sierpniu oraz we wrześniu. Z kolei największą grupą wykonawców umów o dzieło to osoby w wieku 30–39 lat. Co ciekawe najwięcej osób zgłosiło płatnicy składek, których działalność to edukacja. Umowy o dzieło najczęściej zawierano na nie dłużej niż 9 dni.

Od stycznia do września 60,7 tys. podmiotów zgłosiło umowy o dzieło. Największą grupę stanowili płatnicy składek zarejestrowani w ZUS. 58,5 tys. z nich zgłosiło umowy o dzieło od stycznia do września 2021 r. Stanowili więc 96,42 proc. podmiotów, które to zrobiły. Osób fizycznych, które zgłosiły do ZUS umowę o dzieło, a nie są płatnikami składek, było 1209. Jest to 1,99 proc. ogółu zgłaszających.

W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku zgłoszono 267,9 tys. wykonawców umów o dzieło. Więcej wśród nich było mężczyzn niż kobiet. Najwięcej wykonawców umów o dzieło było z województwa mazowieckiego, najmniej z opolskiego.

Najwięcej płatników składek, którzy zgłaszali umowę o dzieło, miało nie więcej niż 9 ubezpieczonych. Najmniejsza grupa płatników składek zgłaszających umowy o dzieło miała więcej niż 250 ubezpieczonych. W raporcie uwzględniono również wykonawców umów o dzieło według rodzaju działalności płatników składek w klasyfikacji PKD. Najwięcej osób zgłosiło płatnicy składek, których działalność to edukacja. Na dalszych miejscach są: działalność organizacji członkowskich oraz działalność twórcza związana z kulturą i rozrywką oraz działalność związana z produkcją filmów, nagrań wideo, programów telewizyjnych, nagrań dźwiękowych i muzycznych.

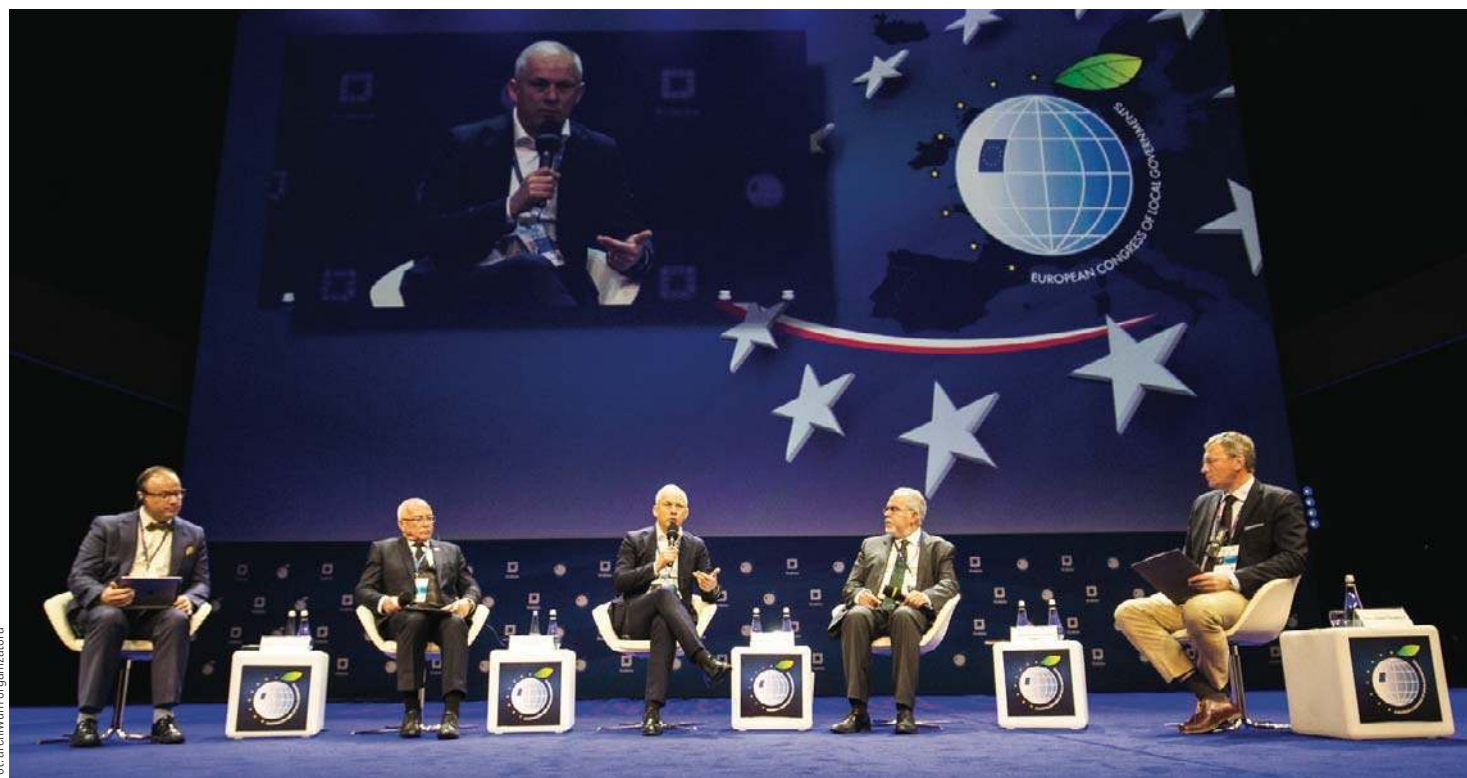
źródło: ZUS

Europa po pandemii. Jak odbudować gospodarkę?

Hasłem przewodnim tegorocznego Europejskiego Kongresu Samorządów jest „Europa po pandemii: Jak odbudować lokalną gospodarkę?”. Kongres rozpoczyna się dziś w Mikołajkach. Głównym partnerem kongresu Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Udział w wydarzeniu wezmą politycy, naukowcy oraz przedsiębiorcy.

W Mikołajkach w dniach 6-7 grudnia odbędzie się VI Europejski Kongres Samorządów. Mazurski kurort na dwa dni stanie się centrum wymiany myśli i doświadczeń przedstawicieli europejskich regionów. Cykliczna impreza będzie szansą dla miasta i regionu do zaprezentowania się inwestorom i zagranicznym turystom.

Organizator najważniejszego szczytu polityczno-gospodarczego w Europie Środkowej, jakim jest Forum Ekonomiczne w Karpaczu, zaprosił do mazurskich Mikołajek najważniejsze europejskie osobistości. Politycy, naukowcy oraz przedsiębiorcy wezmą udział w Europejskim Kongresie Samorządowym. Wśród najważniejszych gości, którzy potwierdzili obecność, są: marszałkowie województw, prezydenci miast. Nie zabraknie reprezentantów ministerstw oraz prawie 20 posłów, wśród których będą m.in.: Sławomir Neumann, Iwona Arent, Jacek Protas, Michał Jaros, Marcelina Zawisza, Zdzisław Wolski oraz senatorowie Jerzy Wcisła i Małgorzata Kopiczko. Wśród gości zagranicznych znajdują się m. in.: Victor Vaugoin, dy-



rektor Biura Łącznikowego Dolnej Austrii przy UE, (Austria) Mario Fava, przewodniczący Stowarzyszenia Samorządów Lokalnych Malty, Csaba Pataki, przewodniczący Rady Okręgu Satu Mare (Rumunia), Yaroslav Zhalilo, pierwszy zastępca dyrektora Ukraińskiego Narodowego Instytutu Studiów Strategicznych.

– Współpraca na linii rząd – samorząd jest konieczna do sprawnego funkcjonowania państwa. Tylko współdziałając władze mogą zapewnić Polakom poprawę poziomu życia – mówi Zygmunt Berdychowski, przewodniczący Rady Programowej Forum Ekonomicznego w Karpaczu i pomysłodawca samorządowej konferencji. Dodając, że by Polacy mogli lepiej żyć, potrzebne jest również wykorzystanie potencjału przedsiębior-

ców poprzez zapewnienie im sprzyjających warunków.

Europejski Kongres Samorządów to najważniejsze wydarzenie w Polsce poświęcone polityce regionalnej. Kongres ma już ugruntowaną pozycję. Regularnie przyciąga najważniejsze postacie krajowych i zagranicznych samorządów, władz centralnych oraz biznesu.

Hasłem przewodnim tegorocznego kongresu będzie „Europa po pandemii: Jak odbudować lokalną gospodarkę?”. Wśród najważniejszych tematów, które będą omawiane podczas paneli znajdują się: finansowanie rozwoju regionów, smart-rozwijanie, współpraca transgraniczna oraz tworzenie sprzyjających warunków dla inwestycji. Program merytoryczny konferencji obejmuje ponad sto wydarzeń, które zostały podzielone na ścieżki tematyczne, takie jak

m.in. Biznes i Zarządzanie, Innowacje, Społeczeństwo, Współpraca Międzyregionalna czy Zrównoważony Rozwój.

Podczas kongresu ogłoszone zostaną wyniki Rankingu Finansowego Samorządu Terytorialnego w Polsce. Ranking powstał na bazie opracowania zespołu badawczego z Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Przy jego tworzeniu korzystano z danych Regionalnych Izb Obrachunkowych, według stanu na koniec 2020 r. Nagrody zostaną wręczone w pięciu kategoriach: gmin wiejskich, gmin miejsko-wiejskich, gmin miejskich, miast na prawach powiatu, powiatów ziemskich.

Głównym partnerem VI Europejskiego Kongresu Samorządów jest Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

mat organizatora

Publikacja o żegludze śródlądowej Rzeczypospolitej z nagrodą PTTK

Książka Cezarego Wawrzyńskiego pt. „Żegluga i kanały żeglowne dawnej Rzeczypospolitej” otrzymała drugą nagrodę 29. Ogólnopolskiego Przeglądu Książki Krajoznawczej i Turystycznej”. To również sukces wydawnictwa Edytor Wers Tomasza Śrutkowskiego, które ją wydało.

Celem konkursu jest uhonorowanie najlepszych opracowań o tematyce krajoznawczej i turystycznej. Książka Wawrzyńskiego została wyróżniona w ka-

tegorii „Monografie oraz inne opracowania krajoznawcze”.

— Ta nagroda na pewno jest powodem do zadowolenia, zwłaszcza że w jury zasiada szacowne grono specjalistów — przyznaje Cezary Wawrzyński.

— Do tej pory nie było na polskim rynku wydawnictwa, które gromadziłoby to wszystko w jednym miejscu. Jest to opis praktycznie wszystkich wód śródlądowych w Polsce od czasów sięgających rozbiorów. To wszystko wymagało bycia na miejscu, fotografowania, obejrzenia tych miejsc.



Tomasz Śrutkowski i Cezary Wawrzyński, laureaci Ogólnopolskiego Przeglądu Książki Krajoznawczej i Turystycznej

Tomasz Śrutkowski, który prowadzi wydawnictwo Edytor Wers, otrzymał z kolei nagrodę za walory graficzne. — Przede wszystkim jestem zaskoczony tą nagrodą, ale oczywiście czuję także dumę. Tak się składa, że moje wydawnictwo obchodzi teraz 20-lecie, więc to wspaniały prezent. Udało nam się przez te dwie dekady wydać prawie 120 pozycji. Mało beletrystyki, ale głównie albumy i książki historyczne, traktujące o Olsztynie i regionie.

Cezary Wawrzyński, który był wielkim orędownikiem wpisania Kanału Elbląskiego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, pracował nad książką około 5 lat. Najdłużej zajęło mu gromadzenie materiałów. Nagrodę wraz z Tomaszem Śrutkowskim odebrał 29 listopada w Olsztynie.

mw

Przychodzą tu tylko mili ludzie

Bez sera, bez jajek, bez mleka — za to z ogromną porcją pasji i szczyptą miłości. Właśnie takie ciasta powstają w jedynej w Elblągu wegańskiej kawiarni, w której przy wsparciu mamy, swoje marzenia realizuje Joanna Lutowska.

Przysięgam, że nie do końca miałam pomysłu na nazwę — chciałam, żeby było wiadomo, że serwujemy słodkości bez alergenów i składników pochodzenia zwierzęcego, a z drugiej strony od dziecka kochałam zapach bzu, który rósł nieopodal mieszkania mojej babci — zaczyna właścicielka kawiarni Bez.

Joanna Lutowska po raz pierwszy zamarzyła o takim lokalu, oglądając serial „Przyjaciele”.

— Odkąd pamiętam, przygotowywałam w domu przeróżne słodkości, a już kiedy byłam nastolatką, zaczęłam pracować w gastronomii. Dziś mogę powiedzieć, że mi się udało — mam własną kawiarnię, w której czuję się jak w domu — i chyba nie tylko ja, bo często słyszę od gości, że nie chce im się wychodzić, bo jest u mnie tak miło — przyznaje elblązanka.

Ale Bez poza przyjemną atmosferą oferuje coś jeszcze — ciasta, na które pozwolił sobie może niemal każdy — cukrzycy, alergicy i osoby, które wystrzegają się w swojej diecie produktów odzwierzęcych.

— Sama nie toleruję laktozy — pamiętam, że kiedyś musiałam dobrze kombinować, by coś upiec, bo w sklepach nie było jeszcze tak szerokiego asortymentu jak dziś. Pewnego razu

zajrzałam do wegańskiej kawiarni w Trójmieście i doznałam pozytywnego szoku — okazało się, że mogę zjeść tam wszystko. To dało mi do myślenia, że właśnie takich miejsc ludziom brakuje — opowiada Joanna.

Dziś Bez jest jedyną wegańską kawiarnią w Elblągu, a ciasta, które nie tylko ładnie wyglądają, ale i przepysznie smakują, nie zawierają glutenu, alergenów i cukru.

— Najbardziej cieszy mnie błysk w oczach najmłodszych gości, którzy do tej pory z różnych względów nie mogli jeść słodczy, a nagle wchodzi do mnie i wiedzą, że tutaj mogą spróbować wszystkiego — cieszy się właścicielka kawiarni.

Joannie w pieczeniu pomaga mama. — Wszystko powstaje tutaj — na miejscu. W piątki i soboty potrafimy siedzieć w kuchni nawet do drugiej w nocy, ale pracujemy nad tym, by już tak nie robić — śmieje się moja rozmówczyni.

Czy zdrowe ciasta są trudniejsze do wykonania?

— Nawet tworzenie tych tradycyjnych to sztuka. A jeżeli chodzi o wegańskie — dziś jest już na pewno dużo łatwiej — jajka można zastąpić siemieniem lnianym, wykorzystywać roślinne śmietany i bezmleczne czekolady. Są jednak takie przepisy, w których jajka to numer jeden i bardzo trudno znaleźć dla nich dobry odpowiednik. Największym wyzwaniem do tej pory była dla mnie beza, ale w końcu udało mi się opracować solidną recepturę i teraz już wychodzi za każdym razem — zdradza Joanna.

I dodaje: — Mamy w swojej ofercie między innymi bezsernik, jagielnik, tofurnik, szarlotkę i ciasto marchewkowe — widzę, że ludzie chcą próbować nowości, ale w nieco tradycyjnym wydaniu — najczęściej decydują się chyba na wegańskie odpowiedniki sernika. Ale ciasta to nie wszystko — serwujemy bezglutenowe



foto: archiwum prywatne

Joanna Lutowska: To był to ostatni moment, by spełnić swoje marzenie o kawiarni

naleśniki i od niedawna sałatki — zapakowane w słoiczki, więc można je nawet zabrać ze sobą do pracy. Poza tym przyjmujemy indywidualne zamówienia na ciasta i torty. Czasami to prawdziwe wyzwania, zwłaszcza gdy lista składników, które mogą wykorzystać do upieczenia tortu to zaledwie kilka produktów.

Lokal, choć powstał dopiero w maju tego roku, może pochwalić się rosnącą popularnością.

— Oczywiście w wakacje ruch był dużo większy — turyści odwiedzali nas bardzo chętnie. Jak jest po sezonie, dopiero sprawdzamy. Co ciekawe, po niedzielnej mszy przychodzi do nas sporo seniorów — zwłaszcza cukrzyków, którzy mają wiedzę na temat bezpiecznych zamienników



ników cukru i zaglądają do nas regularnie, bo mają pewność, że tu dostaną ciasto, które im nie zaszkodzi. Wieloma osobami kieruje też ciekawość — zastanawiają się, jak smakuje ciasto bez jajka, bez mleka. Ostatnio zapanował trend przedstawiania się na dietę bez produktów odzwierzęcych. Zauważyłam, że weganizm i wegetarianizm to chyba zupełnie inne charaktery, bo do mojej kawiarni przychodzą sami mili ludzie.

Bez powstał w trudnych dla przedsiębiorców czasach, ale jak przyznaje jego właścicielka, był to ostatni moment, by spełnić swoje marzenie o kawiarni.

— Wydawało mi się, że ludzie będą mieli ochotę wyjść w końcu z domów i kiedy już mogli, czekało na nich zupełnie nowe miejsce na mapie Elbląga. Pandemia jest dla nas nadal wielką niewiadomą, jako biznes, musimy być elastyczni. W ciągu kilku miesięcy nawet w naszej branży ceny produktów poszły mocno do góry. Na szczęście to już nie te czasy, że człowiek otwiera lokal i pompuje w niego pieniądze tak długo, aż padnie. Dziś rozwiązań jest więcej, a bardzo pomocna jest choćby sprzedaż przez internet. Czasy nie są łatwe, a gdzieś tam z tyłu głowy jest strach o to, co przyniesie jutro. Ale cieszę się tym, co jest dzisiaj i stawiam na rozwój.

Kamila Kornacka

Fotografia biznesowa, czyli jaka?

W czasach, kiedy obok świata realnego mamy ten wirtualny, ważne jest, aby dobrze się w nim zaprezentować. Właśnie o dobry wizerunek swoich klientów dba Marcin Toczyłowski, fotograf z Red Studio w Elku.

Marcin Toczyłowski od lat zajmuje się fotografią. Indywidualne sesje zdjęciowe, portrety i fotografie z imprez — w tym mieszkaniac Elku czuje się najlepiej.

— Fotografuję się od około 11 lat. Wszystko zaczęło się od pasji. Na początku były widoki, motylki i kwiatki... później wszedłem w trochę cięższe klimaty i zdjęcia industrialne. Wkręciłem się w to bardzo, wybrałem się nawet na sesję zdjęciową do Czarnobyla na Ukrainie. Później po kilku próbach z portretami, wymianami sprzętu, obiektów, „wszedłem” w fotografię ludzi. I spodobało mi się bardzo — mówi fotografik.

Jedną ze specjalności Marcina Toczyłowskiego jest fotografia biznesowa, zwana też korporacyjną czy wizerunkową. Ten rodzaj zdjęć ma bardzo indywidualny charakter, uzależniony od tego, czym się zajmujemy i do kogo będzie



Foto: Red Studio Marcin Toczyłowski

Marcin Toczyłowski specjalizuje się w fotografii biznesowej

informacje. Najważniejszy działający zmysł to jest w tym momencie wzrok. Jeżeli strona, fanpage, profil firmy jest zrobiony profesjonalnie to i tak klienci odbierają te usługi lub produkty. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się sesje biznesowe, produktowe. W świecie rosnącej konkurencji coraz trudniej

skierowane. Odpowiednia prezentacja zarówno właściciela firmy, jak i pracownika, w obecnych czasach bardzo pomaga w budowaniu relacji biznesowych i rozwijaniu firmy. Wpływa również na to, jak jesteśmy postrzegani.

— Duża część biznesu przeniosła się do sieci. Przez internet kupujemy, sprzedajemy, zamawiamy usługi, zbieramy informacje. Najważniejszy działający zmysł to jest w tym momencie wzrok. Jeżeli strona, fanpage, profil firmy jest zrobiony profesjonalnie to i tak klienci odbierają te usługi lub produkty. Dlatego coraz większą popularnością cieszą się sesje biznesowe, produktowe. W świecie rosnącej konkurencji coraz trudniej



Foto: Red Studio Marcin Toczyłowski

Praca Marcina Toczyłowskiego

jest się wybić, zainteresować klienta, który już wszystko widział i nic go nie zaskoczy — wyjaśnia właściciel Red Studia.

Żeby efekt pracy był rewelacyjny, zawsze potrzebne jest zrozumienie i zgranie między fotografem a klientem. Zazwyczaj jedna i druga strona ma jakąś wizję, chce imponującego efektu końcowego.

— Z jednej strony część klientów stawia na uniwersalną prostotę i klarowność sytuacji czy

zdjęcia, a z drugiej strony część klientów stawia na bardzo kreatywne podejście do fotografii tego typu. Stylizacje, rekwizyty, miejsca. Sesje w opuszczonych fabrykach, filharmoniach, w wiktoriańskich strojach lub ekskluzywnych restauracjach są na porządku dziennym. Jednak mimo wszystko dalej najpopularniejsze są zdjęcia biznesowe studyjne — proste jednolite tło, sterylne oświetlenie — zależnie od grupy docelowej — tłumaczy Marcin Toczyłowski. tom

NIGDY NIE JESTEŚMY GOTOWI

„Nieuchronne” najpierw się po prostu zdarza. „Nieuchronne”, bo nie mamy na nic wpływu, nic do powiedzenia... Po śmierci swojej córki zdania te zapisała artystka Katarzyna Jackowska-Enemuo, która wzięła udział w spotkaniu na temat odchodzenia i śmierci.

Spotkanie na temat odchodzenia i śmierci odbyło się 26 listopada w Domu Mendelssohna — Centrum Dialogu Międzykulturowego w Olsztynie i było poświęcone pamięci o. Włodzimierza Zatorskiego, benedyktyna z Tyńca, który przez wiele lat prowadził rekolekcje w Olsztynie oraz Gietrzwałdzie. W dyskusji udział wzięli: Katarzyna Jackowska-Enemuo, muzyk, śpiewaczka, po stracie swojej córki stworzyła projekt pt. „Nieuchronne”; o. Konrad Małys, benedyktyn i przeor w opactwie w Tyńcu, ceniony rekolekcjonista; Edyta Skolmowska, dyrektorka w Maltańskim Centrum Pomocy w Barczewie, specjalistka w dziedzinie pielęgniarstwa opieki długoterminowej oraz Anja Franczak, kulturoznawczyni, założycielka interdyscyplinarnej inicjatywy — Instytutu Dobrej Śmierci. Dyskusję poprowadziła Alicja Kulik, a organizatorem spotkania była Fundacja „Opcja Benedykta”.

Jak wspierać ludzi w trudnych momentach?

Alicja Kulik: — Żaloba jest procesem indywidualnym, który u każdego człowieka wygląda inaczej. Nikomu nie wypada narzucać, w jaki sposób i jak długo powinien doświadczać i wyrażać żalobę. W tym czasie potrzebne są nam gesty wsparcia bez słów, które mają ciszę... W głowie rodzi się chaos, przynajmniej ja to tak odbieram.

DZISIEJSZY ŚWIAT RACZEJ CHCE PRZEMILCZEĆ ŚMIERĆ, JAKO COŚ, CO JEST WROGIEM ŻYCIA I DO ŚWIATA NIE PASUJE.

Jak przetrwać ten czas bez rozpacz i lęku? Jakie są państwa doświadczenia w tej kwestii. Jak wspieracie ludzi, którzy przychodzą do was w tych trudnych momentach?

Anja Franczak: — Z mojej perspektywy, głównym narzędziem do tego, aby zmniejszać lęk przed śmiercią, jest edukacja. Niestety, niewiele o tym wiemy, bo



również mało dyskutujemy. Mnie pomógł wolontariat w hospicjum, gdzie dowiedziałam się, jak zachowuje się człowiek i jego ciało w ostatnich tygodniach życia. Wówczas nie byłam aż tak zaskoczona śmiercią.

BIORĄC UDZIAŁ W SZKOLENIU, DOWIEDZIAŁAM SIĘ, JAK ZMIENIA SIĘ SKÓRA CZY TEMPERATURA CIAŁA. WTEDY PRZEŻYŁAM PIERWSZY SZOK. OCZYWIŚCIE, TOWARZYSZĄC PRZY UMIERANIU, NIE BRAKOWAŁO MI EMOCJI, SMUTKU, GNIEWU, ALE BYŁO ZDECYDOWANIE MNIEJ LĘKU. TO SAMO MOGĘ POWIEDZIEĆ O ŻALOBIE.

Pojmujemy ją zbyt wąsko. To, co jest „normalne”, pomieści zdecydowanie więcej różnych emocji i myśli, niż nam się wydaje. Kiedy mamy większą akceptację co do zachowań, wówczas zmniejsza się lęk. W każdym razie konfrontacja i edukacja pomagają go zmniejszyć.

Katarzyna Jackowska-Enemuo: — Do konfrontacji i edukacji dodałabym jeszcze



O. Konrad Małys OSB oraz Edyta Skolmowska

obcowanie. Antropologia i socjologia rozpisują się na temat, że człowiek, czy to indywidualnie czy w społeczności, boi się nieznanego. To, co nieznanne i obce, jest groźne. Śmierć została ukształtowana przez naszą kulturę jako istota bezlitośna z kosą. Jest straszna, nie ma litości, ale przede wszystkim — jest obca. W tym sensie mam na myśli obcowanie. Kiedy śmierć jest oswojona, to i tak jest potężna i przerażająca, jak ten wilk w czerwonymi oczami i paszczką.

O. Konrad Małys: — Dla mnie ten temat ma dwa wymiary, bo rzeczywiście, jest mowa o lęku. Ktoś kiedyś po-

wiedział, że lękać się śmierci nie jest wstyd. Człowiek chyba by udawał, gdyby powiedział, że nie lęka się śmierci. Z drugiej strony, jest w tym temacie obecny pewien ból. Inaczej rozmawiamy o śmierci najbliższych nam osób, a inaczej, jeżeli ktoś zada nam pytanie o naszą własną śmierć. Kiedy benedyktyn, ojciec Piotr Rostworowski, został zapytany o lęk przed śmiercią, odpowiedział jako człowiek wierzący: Dlaczego miałbym się obawiać braku pomocy ze strony Boga wtedy, gdy będzie mi najbardziej potrzebny? Rzeczywiście, jako ludzie wierzący dotykamy czegoś, co jest wiarą żywą. Wiarą, która jest zaufaniem Osobie Boga, relacją i więzią

miłości. Jest w tym wszystkim pytanie o miłość. Czy nią żyjemy? Ta powaga pytania o miłość rozświetla ciemności. Jeżeli łączą nas więzy miłości, to perspektywa śmierci nie jest jakimś pojęciem odizolowanym. Wówczas w tej ciemności rysuje się światło.

Kluczem jest akceptacja

Edyta Skolmowska: — Wydaje mi się, że kluczem jest akceptacja tego, że kiedyś każdy z nas odejdzie. My w swojej pracy zajmujemy się pacjentami w bardzo ciężkim stanie wegetatywnym, którzy wymagają wentylacji mechanicznej. Często jesteśmy miotani nadzieją, czy będzie lepiej i czasami jest



Katarzyna Jackowska-Enemuo:

Są rzeczy, o których nie mogę mówić, ale mogę o nich śpiewać. Jeżeli istniejemy na świecie, to po to, aby ten świat coś od nas dostał.

lepiej, a czasami jest gorzej i taki stan trwa bardzo długo. Zdarza się, że rodziny nie akceptują sytuacji, że bliski odchodzi. Pamiętam sytuację pacjenta, który z udarem mózgu leżał u nas przez półtora roku i codziennie odwiedzała go żona, mając nadzieję, że jego stan się poprawi. Niestety, tak się nie działo. Przychodziła i trwała przy nim, opowiadając to, co się działo w domu. W pewnym momencie nie miała już siły. Nie wiedziała, co ma robić i myśleć, bo pacjent ciągle był bez kontaktu. Pewnego dnia przyszła i powiedziała mi o tym, że nie może patrzeć na jego cierpienie i chciałaby mu ulżyć. Nie wiedziałam do końca, co jej powiedzieć, ale poradziłam jej, aby pomyślała w domu, co chciałaby powiedzieć mężowi na pożegnanie. Na drugi dzień przyjechała i powiedziała mu to, co przygotowała, po czym pacjent zmarł... Przyszła do mnie i zaskoczona zagadnęła: skąd wiedziałam, że umrze? Odpowiedziałam jej, że nie wiedziałam, ale miałam wrażenie, że jej postawa oraz to, że nie była gotowa na jego odejście, jeszcze go trzymało przy życiu. Być może był gotowy, tylko nie chciał zostawić jej w żalobie.

>> ciąg dalszy str. 16

Alicja Kulik: — Zastanawiam się, co się stało z nami, że w sytuacji granicznej, kiedy odchodzi ktoś bliski, generalnie się lękamy, żeby mu towarzyszyć i być obok? To bardzo smuci.

Edyta Skolmowska: — Dziś nie rozmawiamy na temat śmierci. Miałam co najmniej kilka sytuacji, kiedy członkowie rodziny wręcz żądali, abyśmy utrzymali pacjenta przy życiu za wszelką cenę, bo oni nie są gotowi na jego śmierć. Odpowiedziałam im, że nigdy nie będą na to gotowi. Nawet w przypadku, kiedy ktoś przewlekłe choruje, to i tak w momencie, kiedy odchodzi, pojawiają się emocje.

Co zrobić, by nie zgorzknąć?

Alicja Kulik: — Mamy różne odejścia, również takie, kiedy spotyka to dzieci. Sytuacja nieprawdopodobna. Co wam pomogło, aby nie stanąć w miejscu i nie zgorzknąć? Ty, Aniu, założyłaś Instytut Dobrej Śmierci, a ty, Kasiu, jeździsz z koncertem „Nieuchronne”... Co wam pomogło? Ludzie?

Katarzyna Jackowska-Enemu: — Nie mogę mówić z perspektywy czasu, bo dwa lata po stracie, to dla mnie nic. Być może będę opowiadała to w czasie przeszłym swoim wnukom, jak będę miała 80 lat! Na razie mogę mówić o tym w czasie teraźniejszym, bo to cały czas się dzieje. Myślę jednak, że zgorzknąć można i dwadzieścia lat po czyjejś śmierci. Co pomaga? Ja żyję w „bańce” cudownych ludzi. Mam przyjaciół, którzy wiedzą, jak nie być, kiedy chcę być sama. Wiem jednak, że kiedy tylko „sięgnę ręką”, to są dla mnie. Istotna jest czuła obecność bez mówienia: no to teraz się otrzep i żyj! Przecież ja do cholery żyję i oddycham! Śmierć jest.

TO JEST COŚ, CO SIĘ
CAŁY CZAS WYDARZA.
ONA NIE JEST KOŃCEM,
ANI POCZĄTKIEM. TO
FUNDAMENTALNE
DOŚWIADCZENIE.



Katarzyna Jackowska-Enemu oraz Anja Franczak

Życie nie polega na tym, że oddychamy i przestajemy oddychać. To, co dla mnie jest ważne, to nadawać temu jakiś sens. Dlatego piszę piosenki i robię teatr. Mi to pomaga. Są rzeczy, o których nie mogę mówić, ale mogę o nich śpiewać. Jeżeli istniejemy

na świecie, to po to, aby ten świat coś od nas dostał. Ja mam pewien dług wdzięczności wobec świata za istnienie, ale nie w obciążającym sensie. Mam poczucie, że każde doświadczenie jest po to, aby je światu później w dobry sposób oddać.

Strata bliskiej osoby na zawsze zostaje z nami

Anja Franczak: — Mogę potwierdzić, że w naszym przypadku nie było czegoś takiego, że wyszliśmy z żałoby. Nie było punktu zwrotnego. Strata bliskiej osoby na zawsze zostanie z człowiekiem. Co mi pomaga? Wyjście z my-

ślenia czarno-białego, kiedy jest żałoba i jej nie ma. Żyjąc w pełni dajemy sobie przestrzeń na wszystko: radość i smutek. Na wszystkie emocje, które są również trudne. Jednak nie mam odpowiedzi na pytanie: w jaki sposób rodzi się coś z bólu?

O. Konrad Małys: — Dlaczego śmierć nie jest dziś tematem modnym?

Myślę, że źle byłoby, abyśmy rozpatrywali śmierć w gatunkach mody. Jest pewien lęk dotykania tego tematu, bo jest on głęboko prawdziwy, na ile więzi ludzkie są głębokie?

Jeżeli ktoś śmierci nie przeżywa, oznacza to, że z daną osobą nie łączyły go silne więzi. Odejście najbliższej osoby jest również naszym odchodzeniem, podążaniem za daną osobą w poczuciu odpowiedzialności. Jeżeli więzi istniały, to po śmierci, z jednej strony jest ból, a z drugiej strony jest doświadczenie, że nie skończyła się relacja. Jesteśmy wciąż, tylko inaczej. W pamięci oraz w tym, co dzieje się w naszym życiu.

Wojciech Kosiewicz

REKLAMA



#GwiazdkazPrzyszłością

Gwiazdka nie musi być idealna

Ona ma być udana

Zróbmy razem
coś dobrego

www.przyszloscdladzieci.org



FUNDACJA
**PRZYSZŁOŚĆ
DLA DZIECI**

PONIEDZIAŁEK 6 GRUDNIA

Choinka i akcja Aktywnie na święta



Olsztyn

Dziś przed olsztyńskim ratuszem zostanie rozświetlona tradycyjna choinka. Drzewko przyjechało z Ostródy i ma ok. siedmiu metrów wysokości. Wydarzenie będzie jednym z elementów świętowania imienin Mikołaja, a jednocześnie inauguracją akcji. Na pl. Jana Pawła II

będzie wspólne kołędowanie, konkursy z nagrodami, zabawy i animacje dla najmłodszych oraz spotkanie ze św. Mikołajem.

Rozpocznie się też akcja — która potrwa miesiąc — „Aktywnie na święta”. Akcja ma zachęcać do aktywności, w czym mają pomóc przygotowane rowery spinningowe.

Początek w poniedziałek (6 grudnia) o 16:30 przed olsztyńskim ratuszem. Gośćmi specjalnymi będą:

- Bolesław Krawczyk — najwszechstronniejszy sportowiec Warmii i Mazur. Ustanowił w Olsztynie rekord świata w kolarskiej próbie 24-godzinnej. Przemierzył, jadąc bez przerwy, nie zsiadając z roweru, 864 km.

- Natalia Pamela Rutkowska — trenerka w klubie Body Perfect. Polska kolarka torowa, reprezentantka i wielokrotna mistrzyni Polski, młodzieżowa mistrzyni Europy (2013), olimpijka z Rio de Janeiro.

PONIEDZIAŁEK 6 GRUDNIA

Imieniny Mikołaja w Olsztyńskim Teatrze Lalek

Olsztyn

Olsztyński Teatr Lalek (ul. Głowackiego 17) zaprasza w poniedziałek, 6 grudnia, o godz. 17:00 na spektakl pt. „Mikołaj Kropielnik z Olsztyna”. To pełna zabawnych gagów, gonitw i ibratonad historia o fikcyjnych przygodach Mikołaja Kopernika podróżującego w czasie. Bohater przybywa w swoim wehikule do współczesnego Olsztyna i spotyka na swojej drodze mieszkańca naszego miasta — przedsiębiorcę Mikołaja Kropielnika. Wejście tylko za okazaniem bezpłatnej wejściówki.

DO 18 GRUDNIA

Warmińska opowieść wigilijna – Pora jeziora w filharmonii



Olsztyn

„Warmińska opowieść wigilijna – Pora jeziora” to spektakl musicalowy inspirowany tradycją i kulturą Warmii i Mazur, który można oglądać w Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej w Olsztynie do 18 grudnia. Za kanwę musicalu posłużyły dwie najbardziej znane opowieści z regionu — legendy o Łynie i Kirsnie oraz o Królu Sielaw. Historia o miłości, dobroci serca i poświęceniu, zanurzona w atmosferze świąt Bożego Narodzenia, niesie uniwersalne wartości. W pełnych rozmachu scenach ukazano tańce rusalek czy poszukiwanie magicznego ziela. Przedstawiono m.in. mitycznego Króla Sielaw, kłobuka oraz parę: Ojca Mazura i Matkę Warmię. Zetknięcie lokalnego folkloru z disneyowskimi wręcz melodiami sprawia, że spektakl ten skierowany jest do szerokiego grona odbiorców.

Autorką scenariusza jest Albenia Grabowska — współczesna polska powieściopisarka, która swoją popularność zawdzięcza cyklowi książek pt. „Stulecie winnych”. Teksty piosenek napisał

Daniel Wyszogrodzki. Twórcą muzyki jest Tomasz Szymuś — kompozytor i aranżer, znany ze współpracy z wieloma programami telewizyjnymi, choreografię musicalu opracowała Iwona Pavlović — tancerka, jurorka programu Polsat „Taniec z gwiazdami”. Całość reżyseruje Jerzy Poloński — reżyser spektakli telewizyjnych, teatralnych — w teatrach dramatycznych, operowych, muzycznych i lalkowych. Kierownictwo muzyczne — Piotr Sułkowski, dyrektor Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej. Solistami są aktorzy teatralno-musicalowi związani z czołowymi polskimi teatrami muzycznymi. W musicalu wzięły udział również olsztyńskie grupy: Zespół Pieśni i Tańca Kortowo oraz Pracownia Tańca „Przymat”.

Musical napisany na specjalne zamówienie i stworzony od początku do końca przez Filharmonię Warmińsko-Mazurską to znakomita okazja, by całą rodziną dać się porwać w baśniowy świat, poczuć świąteczną atmosferę i poznać kulturę warmińskiej ziemi.

Informacja o biletach w kasie filharmonii.

WTOREK 7 GRUDNIA

Podróże dla każdego. Spotkanie z Jakubem Poradą



Olsztyn

Jakub Porada, znany dziennikarz i podróżnik, odwiedzi stolicę Warmii i Mazur. Spotkanie odbędzie się w 7 grudnia (wtorek) o godz. 18.00 w Planecie 11 (al. Piłsudskiego 38). Wstęp bezpłatny.

Jeśli nie wiesz, w jaki sposób wybrać się w cotygodniową podróż za niewielkie pieniądze oraz jak umiejętnie wyszukać bilety, noclegi i stworzyć ciekawy plan weekendowych podróży, zapraszamy na spotkanie z Jakubem Poradą. Będziesz mógł na bieżąco obserwować proces polowania na okazje i promocje oraz zyskać praktyczną wiedzę na ten temat.

Jakub Porada jest specjalistą od taniego podróżowania, prowadzi popularną serię w Dzień Dobry TVN: „Porada da Radę” oraz „Pora na Polskę”. Obecnie prowadzi również podróżniczy cykl w TVN24 „Polska na Weekend”. Jest autorem i prowadzącym program „Pokaż nam świat” w TVN24Bis, a także program „Porada na weekend” w Travel Channel.

WTOREK 7 GRUDNIA

Nowa wystawa w muzeum „Utkana opowieść”



Olsztyn

Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, ul. Zamkowa 2, zaprasza od 7 grudnia na nową wystawę „Utkana opowieść. Wernisaż o godz. 17. Warmińskie i mazurskie tkaniny ludowe ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur”. Ekspozycja to kolekcja tkanin ludowych

została przygotowana w całości ze zbiorów własnych muzeum. Tkactwo na Warmii i Mazurach było zajęciem powszechnym. Jako rzemiosło uprawiane na własne potrzeby przetrwało jeszcze w czasach upowszechniania się tkanin produkcji fabrycznej.

Ekspozycja ukazuje wiejskie tkactwo regionu w sposób szeroki wraz z zagadnieniami związanymi z obróbką surowca i przygotowaniem przędzy. Zostaną zaprezentowane zarówno te dekoracyjne jak i codzienne: charakterystyczne dla regionu „placchy”, tkaniny podwójne, pościelowe, kolorowe szmaciaki i uszyte z samodzielnymi elementami ubioru. Poprzez prezentację tych eksponatów pragniemy ukazać specyfik dawnego ludowego rzemiosła i piękno tkanin charakterystycznych dla Warmii i Mazur. Kuratorem wystawy jest kustosz Anna Czachorowska.

Muzeum od 1 października do 30 kwietnia jest czynne od 9 do 16 (w poniedziałek zamknięte).

SOBOTA 11 GRUDNIA

Przedświąteczne warsztaty w bibliotece

Olsztyn

Miejska Biblioteka Publiczna — Planeta 11, al. Piłsudskiego 38 — zaprasza mieszkańców Olsztyna na wspólne przedświąteczne przygotowania w duchu warmińskim.

godz. 10.00-13.00 — świąteczna strefa rękodzielnicza — przestrzeń warsztatowa, gdzie każdy będzie mógł wykonać kartki i dekoracje bożonarodzeniowe

godz. 12.15 — warsztaty florystyczne prowadzone przez Joannę Nakielską z Pracowni Florystycznej „Floriferia”, podczas których uczestnicy będą tworzyć stroiki świąteczne w nawiązaniu do warmińskiej tradycji ozdabiania domostw na Boże Narodzenie. Liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy: kasia.tomaszewicz@planeta11.pl

Wiele innych wydarzeń — online. Wszystkie materiały będą zamieszczane na fanpage'u Miejskiej Biblioteki Publicznej oraz na stronie www.mbp.olsztyn.pl:

- „Opowieść wigilijna” Charlesa Dickensa w aktorskiej interpretacji Teatru Nowego w Olsztynie

- Prelekcja Joanny Piotrowskiej pt. „Boże Narodzenie w sztuce na Warmii”

- Koncert „Swing pod choinkę” w wykonaniu kwartetu jazzowego MC Kwadrat w składzie: Mateusz Cwaliński — pianino/wokal, Stefan Kulawczuk — saksofony, Jacek Pikora — kontrabas, Konrad „Domino” Wieteska — perkusja

- Gawędę o Godach Edwarda Cyfusa — pisarz oraz gawędziarz, popularyzator gwary i kultury warmińskiej opowie o tradycjach bożonarodzeniowych na Warmii

- Występ bożonarodzeniowy dzieci z zespołu Kłobuczki oraz grupy teatralnej „Teatr Pierwsze Kroki” z pracowni Magdaleny Marek z Pałacu Młodzieży w Olsztynie

- Spektakl w formie teatru kamishibai na podstawie „Baśni gwiazdkowej” Marii Zientary-Malewskiej w wykonaniu Miry Linga-Cieleckiej

DO 12 GRUDNIA

Dwie wystawy w BWA



Wystawa prac Mieczysława Romańczuka w BWA

mniej znanej twórczości, kameralnej, skrytej w przestrzeni pracowni i w większości nigdy wcześniej nieprezentowanej. W dużej sali — „Wizerunki napięć” — retrospektywną wystawę malarstwa i grafiki prof. Wiesława Bienkuńskiego z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie, mieszkańca podolsztyńskiego Kaborna. Obie ekspozycje można oglądać do 12 grudnia w godz.: piątek-niedziela 11:00 - 19:00; wtorek - czwartek 10:00 - 18:00.

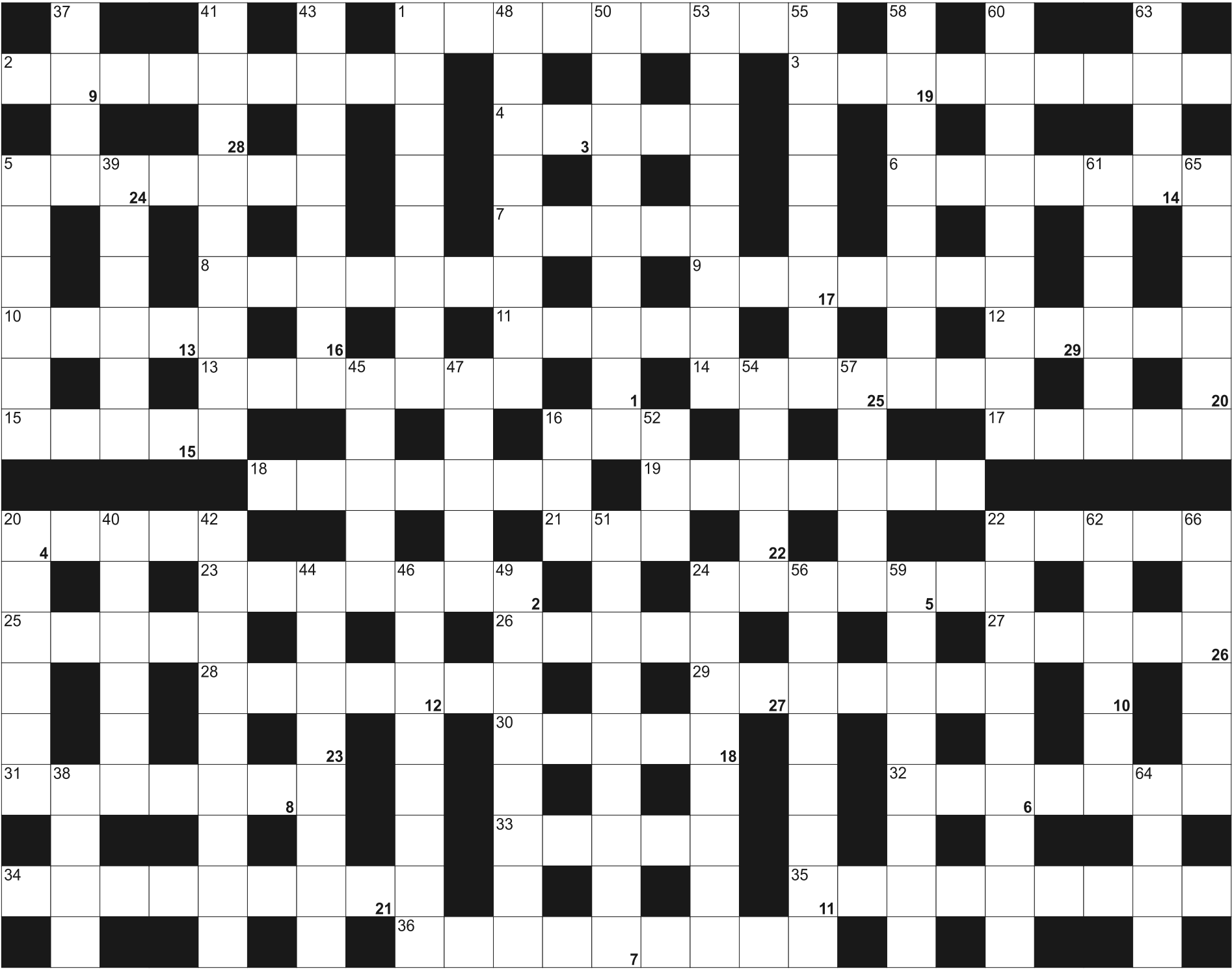
HELIOS REPERTUAR
Centrum Handlowe Aura,
Olsztyn, al. Piłsudskiego 16

HELIOS
tel. 89 535 20 30
447200bs-A - C

Dziewczyny z Dubaju 13:20, 17:40, 19:30, 20:10, 20:50;
Nasze magiczne Encanto 13:00, 15:40, 17:00; **Dom Gucci**

14:20, 18:20, 20:40; **Clifford. Wielki czerwony pies** 14:00, 16:20, 18:00, 18:40; **Wilk, lew i ja** 12:30, 14:45; **Chłopiec z chmur** 13:30, 17:30; **Pogromcy duchów. Dziedziectwo** 14:30; **Resident Evil: Witajcie w Raccoon City** 11:30, 18:10, 21:00; **Lokator** 16:10, 20:20, 21:40; **King Richard: Zwycięska rodzina** 14:50, 19:00; **Gwiazdka Klary Muu** 16:30.

Krzyżówka klasyczna z hasłem



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28	29													

POZIOMO: 1) słynny angielski uniwersytet; 2) wielkie ssaki morskie; 3) z daszkiem na głowie; 4) Pierre mąż Marii Skłodowskiej; 5) w rękach żołnierza; 6) najwyższe góry wschodniej Kanady; 7) biały wermut chorwacki; 8) Matapan, przylądek Peloponezu; 9) stolica województwa podkarpackiego; 10) kursuje między piętrami; 11) autor sonetów "Nad głębiami"; 12) ma stolicę w Chartumie; 13) sąsiad Francuza; 14) gimnastyka przy muzyce; 15) płynie w Nottingham; 16) Fleming, twórca Jamesa Bonda; 17) Jeremy, aktor "Druga prawda"; 18) lis krabojad; 19) przyrodni brat Heraklesa; 20) obok kierowcy rajdowego; 21) niższy od sopranu; 22) przy spodniach; 23) artyleryjska kanonada; 24) Hingis lub Navrátilová; 25) brytyjski

półwysep z miastem Swansea; 26) wojsko; 27) przedmiot; 28) czwarty najwyższy szczyt masywu Monte Rosa; 29) krem orzechowo-czekoladowy; 30) odmiana huraganu; 31) autorka "Elzy z afrykańskiego buszu"; 32) np. pingwiny; 33) śniedź na miedzi; 34) "...i żebrak" Marka Twaina; 35) przybycie do obcego kraju na stałe; 36) o protestancie
PIONOWO: 1) zakon św. Roberta z Molesme; 5) do męskiej koszuli; 16) Cembrzyńska, aktorka; 20) słoneczna lub deszczowa; 22) cechy techniczne urządzenia; 24) mannit, związek chemiczny; 37) kula bilardowa; 38) gra w rzutki; 39) koński śmiech; 40) przewozi auta; 41) były żołnierz, partyzant; 42) wyparty przez plecaki; 43) wydalenie,

deportacja; 44) niemiecki kraj związkowy z Erfurtem; 45) stopień oficerski; 46) leczą roślinami; 47) lodowcowa lub brązu; 48) cieśnina łącząca jeziora Michigan i Huron; 49) magazyn na statku; 50) największa spośród Wysp Cooka; 51) badacz ślimaków; 52) boleć łączący blachy; 53) urządzenie melioracyjne do osuszania gruntu; 54) imię Orzeszkowej; 55) echomierz, sonda echowa inaczej; 56) pracuje na plaży; 57) zakonnik bez ślubów zakonnych; 58) gołębiarz, duży ptak drapieżny; 59) ojczyzna Joyce'a i Becketta; 60) Wojciech z "Boso przez Świat"; 61) boli podczas anginy; 62) metal na biżuterię; 63) na kawior; 64) krzew parkowy, żywotnik; 65) wczasowa zmiana; 66) rodacy Bohuna

GARAŻE Blazane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport cały kraj
Montaż **GRATIS**
Dogodne **RATY**
89-650-30-43 **85-733-60-26**
29-642-34-61 **55-621-23-38**
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

7221otbr-A-G

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, broj-
lerów, kokoszek, dowóz gratis,
tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL,
503-103-703

kupię

DOM, 602-611-957

LOKAL, 602-611-957

ZIEMIĘ, 502-646-575

PRACA

dam pracę

KUCHARZ i pomoc kuchenna,
606-643-429 krys-stan wp.pl

PRACOWNIK fizyczny, Dorotowo,
503-103-703

W gospodarstwie mlecznym, 510-
135-912

ZATRUDNIĘ wykwalifikowanych
pracowników ogólnobudowlanych
oraz pomocników, tel. 607-034-852

szukam pracy

POSPRZĄTAM mieszkanie, biuro,
510-624-605

AUTO-MOTO

kupię

CIĄGNIKI, auta , 502-646-575

USŁUGI

budowa | remont

BUDOWLANE, 502-811-658

ELEWACJE, 502-811-658

HYDRAULIK, 501-209-794

NAPRAWA okien, rolet, 89 541-35-
00; 504-720-494

HANDEL

KACZKI i gęsi z własnego chowu,
sprawione lub żywe, 669-483-895

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

!!! SKUP BYDŁA(KAŻDEGO),
GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR,
512-235-693

KUPIĘ byczki, jątłówki 100-500kg.
517-245-435

SKUP bydła. Najlepsze ceny! Do-
jazd do gospodarstwa, 514-574-163

maszyny rolnicze

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERA-
KI DO KISZONEK I KUKURYDZY,
PRZEWRAČARKI, BECZKOWOZY
I INNE MASZYNY, 608-279-110

Wiadomość o odejściu **Twojego Teścia**
wstrząsnęła nami głęboko, bardzo trudno jest pogodzić się z tak wielką stratą.

Pani
Barbarze Świrydowicz-Komar
i Jej Rodzinie

wyrazy najszczerzego współczucia i żalu
składają Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Olsztynie

425721opb1-a-M

Koledze

Patrykowi Kupcewiczowi
wyrazy głębokiego współczucia w trudnych chwilach
po stracie

Taty
składają koleżanki i koledzy z pracy

426721opb1-A -P

Składamy serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy w tych bolesnych dla nas chwilach
okazują nam wsparcie i wspólnie z nami
dzielią ból po śmierci

Naszego Kochanego Męża, Taty i Dziadka

Franciszka Malewicza

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym,
Mieszkańcom Dźwierzut,
a w szczególności Kolegom Myśliwym

dziękujemy za udział
w Jego ostatniej drodze.

Pograżona w żałobie Rodzina

429721opb1-A -P

Pani **Bożenie Krawczyk**
oraz Rodzinie

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy
składają kierownictwo i współpracownicy
z Przychodni PROVITA

429321opb1-a-M

Panu

Piotrowi Czyżewskiemu
wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy
składają Dyrekcja i Współpracownicy
ze Szkoły Podstawowej nr 33 w Olsztynie

427821opb1-a-M

*Nieważne, czy minął rok, dzień, miesiąc, czy też lata.
Gdy odszedł ktoś... na zawsze, to tracisz częśćkę świata*

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia
Państwu

Grażynie i Piotrowi Czyżewskim
z powodu śmierci

Teściowej i Mamy
składają Dyrekcja i Pracownicy Totalizatora Sportowego w Olsztynie

423121opb1-A -P

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci naszej Sąsiadki

ś. † p. **Jadwigi Pawłowicz**
Rodzinie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
składają Sąsiedzi ze Wspólnoty Mieszkaniowej
przy ul. Wyszynskiego 5e w Olsztynie

428221opb1-a-M

*W miłości wciąż to samo – radość i cierpienie, nawet sam Pan Bóg nie kochał inaczej
(...) między tym, co przemija, jest się wciąż na zawsze. Ks. Jan Twardowski*

Drogiej Koleżance

Jadwidze Mierzejewskiej
serdeczne wyrazy współczucia oraz słowa otuchy i wsparcia
z powodu śmierci

Męża
przekazują koleżanki ze Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Olsztynie

429121opb1-A -P

Pani

Jadwidze Mierzejewskiej
wyrazy współczucia i żalu z powodu śmierci

Męża
składają Dyrektor i pracownicy
ZSO nr 5 Mistrzostwa Sportowego w Olsztynie

429221opb1-A -P

Łącząc się w żalobie, składamy wyrazy głębokiego współczucia

Monice Być
i Jej Rodzinie
z powodu śmierci

Taty
Członkowie Olsztyńskiego Stowarzyszenia
Przyjaciół Bretanii i Francji „Amitié”

429621opb1-A -P

Drogiej Koleżance

Monice Być
oraz Jej Rodzinie i Bliskim

składamy wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia
i otuchy w trudnych chwilach po śmierci

Taty
Pracownicy Centrum Polsko-Francuskiego w Olsztynie

429421opb1-A -P

Koleżance

Beacie Horn
wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa otuchy
i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

Siostry
składają współpracownicy z nastawni OLA

429021opb1-A -P

*Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy...*

Św. Franciszek Salezy

mp-otbr-6786a-M

Panu Dyrektorowi

Michałowi Kozłowskiemu
wyrazy głębokiego żalu i szczerzego współczucia
z powodu śmierci

Brata
składają pracownicy
Domu Pomocy Społecznej w Grażymach

428621opb1-a-M

Drogiej Koleżance

Milenie Fedorczyk
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty
składają Pracownicy
Przedszkola Miejskiego nr 37 w Olsztynie

428721opb1-a-M

nadajogloszenie.pl

nie musisz
wychodzić
z domu...

mp-xppo-7491-cc2-M



31419opb1-a-C

Ludzie, których kochamy, nie odchodzą nigdy

Pograżeni w smutku zawiadamiamy,
że 1 grudnia 2021 r. odszedł od nas na zawsze nasz
najukochańszy Mąż, Tata, Brat, Dziadek, Szwagier i Teść

ś. † p.

Tomasz Kurzyński

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 grudnia 2021 r.
o godz. 9.45 w kaplicy przy ul. Mariańskiej, skąd
o godz. 10.15 nastąpi wyprowadzenie do kościoła
pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski
i Świętych Archaniołów Michała, Rafała i Gabriela
przy ul. Kromera 2A,
a następnie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Żona z dziećmi

428321opb1-a-M

Panu

Leszkowi Kurzyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają Dyrekcja i Pracownicy
Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Olsztynie

428921opb1-A-P

Dorocie Nankiewicz

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Ojca

składają współpracownicy
z Oddziału Chorób Wewnętrznych, Gastroenterologii
i Kardiologii Onkologicznej szpitala MSWiA w Olsztynie

428121opb1-a-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE
NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu).

Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
- na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**

czynne w godz. 7.00-15.00

soboty – nieczynne

tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**

tel. 55-236-18-02

pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

Z wiarą i nadzieją życia wiecznego
zawiadamiamy, że 1 grudnia 2021 r. odszedł do Boga
nasz ukochany Syn, Brat i Wnuk

ś. † p.

Mateusz Ciszkowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 6 grudnia
2021 r. o godz. 10.30 w kaplicy przy ul. Mariańskiej,
skąd o godz. 11.00 nastąpi wyprowadzenie
na Mszę Świętą do kościoła pw. Najświętszej Maryi
Panny Fatimskiej przy ul. Bajkowej 15,
a następnie na cmentarz komunalny w Dywitach.

Pograżona w żałobie rodzina

428821opb1-a-M

*Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...*

Walter Flex

mp-otr-6786b-M

W dniu 2 grudnia 2021 r. zmarł w wieku 82 lat

ś. † p.

Stefan Połom

poeta, pisarz, felietonista.

Urodził się w Toruniu, z którego przyjechał na Warmię
wraz z rodzicami, by zamieszkać w Unieszewie,
a potem na stałe w Olsztynie. Studiował historię i filozofię
na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu,
będąc aktywnym członkiem grupy poetyckiej „Hybrydy”.
W latach 1962-1965 pełnił funkcję zastępcy kustosa
Muzeum Mikołaja Kopernika we Fromborku.
Następnie pracował w Redakcji Literackiej Rozgłośni Polskiego
Radia w Olsztynie (1965-1972). W 1968 r. został członkiem
Związku Literatów Polskich, zaś w 1974 r.
członkiem Polskiego Towarzystwa Astronomicznego.
Debiutował na łamach tygodnika „Nowa Kultura” (1960)
oraz zbiorem wierszy „Przymierze obłoków” (1963).
W latach następnych systematycznie ukazywały się
jego tomiki poetyckie (1967-2006) oraz pozycje prozatorskie.
W latach 80. ubiegłego wieku prowadził Studio Poetyckie
z udziałem aktorów Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.
Spośród przyznanych mu honorów należy wymienić:
Nagrodę im. Michała Lengowskiego (1973), tytuły Honorowego
Obywatela Fromborka (1978) oraz Zasłużonego Działacza
Kultury (1985), Poetycką „Czerwoną Różę” Klubu Studentów
Wybrzeża „Żak” w Gdańsku, Nagrodę Wojewody Olsztyńskiego
w dziedzinie kultury (1985), Odznakę Polskiego Towarzystwa
Astronomicznego (1990), Nagrodę im. Biskupa Krasickiego (1995),
Nagrodę Prezydenta Olsztyna (2004), Odznakę Honorową
„Zasłużony dla Kultury Polskiej” (2008).
Był odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski (1999).

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się we wtorek,
7 grudnia 2021 r., o godz. 9.30 Mszą Świętą Żałobną
w kościele pw. Świętego Mikołaja i Świętego Jana Ewangelisty
w Sząbruku pod Olsztynem. Ceremonia pochowania
w rodzinnym grobowcu odbędzie się tego samego dnia
w Śliwicach (gmina na obszarze Borów Tucholskich
w województwie kujawsko-pomorskim).

Rodzina i przyjaciele

428421opb1-A-P



ARKADIA

Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a-K



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI

Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2

☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M



**USŁUGI
POGRZEBOWE**

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A

☎ 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24

(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)

☎ 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M



dawniej **market**

OLSZTYN

ul. Lengowskiego 18-20

895 355 300

602 327 277

BISKUPIEC

ul. Armii Krajowej 4

897 152 093

608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE

89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

AGATA WALCZY O MISTRZOSTWO ŚWIATA!

ŻEGLARSTWO Po pięciu dniach i dziewięciu wyścigach mistrzostw świata w klasie ILCA 6 (dawniej Laser Radial) na drugim miejscu w klasyfikacji generalnej jest Agata Barwińska, zawodniczka SSW MOS Iława! Dzisiaj ostatnie wyścigi regat.



Mateusz Partyga
m.partyga@
gazetaolsztynska.pl

W reprezentacji Polski na mistrzostwa świata żeglarskiej klasy ILCA 6, które właśnie kończą się w Omanie, są dwie Polki: Agata Barwińska i Wiktoria Gołębiowska. Na dodatek obie na co dzień trenują w SSW MOS Iława! W Omanie - póki co - znakomicie spisuje się Barwińska: aktualna mistrzyni Polski i mistrzyni Europy jest na drugim miejscu, a po sobotnich wyścigach na chwilę awansowała nawet na fotel liderki.

Przed rozpoczęciem mistrzostw Barwińska była

pełna optymizmu: - Forma jest, szybkość na wodzie jest, a poza tym dobrze znam akwen, na którym będę pływać, bo startowałam tu już sześć lat temu na mistrzostwach świata junierek i mistrzostwach świata seniorek.

Odpowiednie nastawienie psychiczne też jest, więc tylko pływać. Jestem bardzo pozytywnie nastawiona do tego startu. Nie mogę się już doczekać wyścigów, bo ten rok jest dla mnie bardzo udany, zdobyłam m.in. tytuł mistrzyni Europy, więc chciałabym podtrzymać dobrą passę.

Nie zakładam sobie jednak celów wynikowych, chcę po prostu płynąć dobre, równe wyścigi i podejmować na wodzie dobre decyzje. Wtedy wynik sam przychodzi. Marzy mi się oczywiście medal, ale



Fot. Bartosz Moleński/Sail Spotting

Kilka podmuchów wiatru oddziela Agatę Barwińską (SSW MOS Iława) od podium mistrzostw świata

będę też szczęśliwa z miejsca w pierwszej dziesiątce. Ostatnio naprawdę ciężko pracowałam, poprawiłam się w silnym wietrze, cały też czas pracuję nad mentalnością - wyjaśniła Barwińska, która w Omanie po sobotnich wyścigach wysunęła się nawet na pierwsze miejsce!

Najpierw minęła metę jako trzecia, po czym zajęła jeszcze 10. miejsce - w efekcie po sześciu wyścigach Polka miała 31 punktów i w klasyfikacji generalnej wyprzedzała Niemkę Julię Buesselberg (36) i Belgijkę Emmę Plasschaert (37).

Niestety, niedziela już tak udana nie była - Barwińska zajmowała kolejno 5., 17. i 6. miejsce, więc w generalce wyprzedziła ją Dunka Anne-Marie Rindom, mistrzyni olimpijska z Tokio.

Dunka, którą trenuje Polak Piotr Wojewski, dwa razy była druga, raz trzynasta, dzięki czemu prowadzi z dorobkiem 58 punktów. Ale Barwińska ma do niej jedynie minimalną stratę (59), na dodatek będąca na trzecim miejscu Greczynka Vasileia Karachaliou traci do Polki aż 23 punkty!

Czyli po dziewięciu wyścigach medal - nawet złoty - jest na wyciągnięcie ręki, ale o wszystkim zadecydują trzy dzisiejsze starty. Jednak warunki pogodowe nie są najlepsze, więc poniedziałkowe ściganie może zakończyć się już po dwóch, albo nawet po jednym wyścigu.

Wiktoria Gołębiowska w niedzielę finiszowała na miejscach 10., 34. i 45., dzięki czemu awansowała na 40 pozycję w generalce.

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA W zaległym meczu III ligi Mamry na wyjeździe wygrały z rezerwami Jagiellonii.

• **Jagiellonia II Białystok - Mamry Giżycko 0:1 (0:0)**

0:1 - Wisniewski (65)
MAMRY: Woźniak - Mroczkowski, Dręzek, Kucharski, Kuriata, Dražba, Łapiński, Adamiec (76 Sadocha), Rutkowski, Bucio (90 Raiński), Wisniewski (90 Zak)

Giżycki zespół, mimo problemów kadrowych, potrafił odnieść kolejne wyjazdowe zwycięstwo. Podopieczni trenera Przemysława Łapińskiego na boiskach rywali wywalczyli aż 17 punktów - to trzeci wynik w lidze, gorszy tylko od Świt i Unii, a na równi z Polonią i Ursusem.

- Bardzo udanie zakończyliśmy rundę. Dzięki zwycięstwu ciągle jesteśmy w grze, bo różnice w tabeli nie są duże - mówi Przemysław Łapiński, trener Mamr. - Jagiellonia miała więcej gry, ale to my strzeliliśmy gola, który dał nam zwycięstwo. Mogliśmy poprawić drugą bramkę, ale najważniejsze są punkty. Szkoda, że jesienią nie dołożyliśmy nic u siebie, bo wtedy byłibyśmy wyżej w tabeli. Sam mecz w Białymstoku, rozgrywany na sztucznym boisku pod balonem pneumatycznym,

miat dwóch bohaterów. Na wyróżnienie na pewno zasłużył Maciej Woźniak, który po raz drugi z rzędu zachował czyste konto, broniąc w kilku groźnych sytuacjach, a w 68. min młody zawodnik rezerw Jagiellonii przestrelał jedenastkę, uderzając obok słupka. Wygraną Mamrom dał gol Krystiana Wisniewskiego - to czwarte trafienie wychowanka Mamr w III lidze, który obok Szymona Łapińskiego jest najsukuteczniejszym zawodnikiem drużyny.

PO JESIENI

1. Legia	41	39:23
2. Świt	37	34:19
3. Unia*	35	33:21
4. Polonia*	35	34:17
5. Lechia	33	38:22
6. Legia II*	30	39:23
7. Błonia	29	34:37
8. Broń	28	24:29
9. Ursus	28	30:37
10. Kutno	28	25:26
11. Piłica*	24	31:38
12. ŁKS II	23	34:34
13. Jagiellonia II	21	34:34
14. Włocławek	19	21:30
15. Znicz*	18	22:34
16. Pelikan*	17	22:27
19. Mamry	17	17:34
18. Sokół*	14	19:26
19. Wissa	13	14:33
* mecz zaległy		

• **17. kolejka Ekstraklasy: Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Pogoń Szczecin 1:3** (Wlazło 31 k - Grosicki 12, Bartkowski 24, Kowalczyk 56 k), **Górniki Zabrze - Śląsk Wrocław 3:1** (Nowak 49, 54, Podolski 79 - Łyszczarz 83), **Jagiellonia Białystok - Górnik Łęczna 1:2** (Puerto 81 - Gąska I, 29), **Lechia Gdańsk - Raków Częstochowa 3:1** (Durmuś 53, 75, Paixao 86 - Lederman 16), **Stal Mielec - Wisła Płock 2:1** (Tomasiewicz 22 k, Mak 45 - Kolar 89), **Zagłębie Lubin - Lech Poznań 2:3** (Kruk 49, Śimić 59 - Milić 8, Amaral 14, Kamiński 53), **Cracovia - Legia Warszawa** (zakończył się po oddaniu gazety do druku); **poniedziałek:** Warta Poznań - Wisła Kraków (18), Radomiak Radom - Piast Gliwice (14 grudnia).

PO 17 KOLEJKACH

1. Lech	38	34:10
2. Pogoń	35	32:13
3. Lechia	33	32:20
4. Raków*	29	29:20
5. Radomiak*	28	21:13
6. Górnik Z.*	24	22:21
7. Śląsk	24	29:26
8. Stal	24	24:25
9. Wisła P.	23	27:26
10. Piast*	21	23:22
11. Jagiellonia	21	22:25
12. Cracovia*	20	22:24
13. Wisła K.*	17	16:27
14. Zagłębie*	17	17:29
15. Bruk-Bet*	12	20:28
16. Legia**	12	15:25

17. Górnik Ł.	12	15:35
18. Warta*	11	10:21
* mecz zaległy ** 3 mecze zaległe		

TENIS Kolejny sukces odniósł Olaf Pieczkowski - tym razem zawodnik KT Jakubowo Olsztyn wygrał - wspólnie z Aleksandrem Orlikowskim - rywalizację deblistów podczas turnieju Eddie Herr International Junior Tennis Championships 2021 w Stanach Zjednoczonych. Olsztynianin nieźle też wypadł w turnieju singlistów, bo dotarł do ćwierćfinału. Rozstawiony z numerem 9 Pieczkowski kolejno pokonał 6:1, 6:2 Amerykanina Leanida Boiki, 7:6, 6:2 Włocha Petera Buldoriniego i 3:6, 7:5, 6:3 Chorwata Mili Poljicaka (mistrz Europy, który w ubiegłym tygodniu triumfował w turnieju rangi JA w Meridzie w Meksyku). Dopiero w ćwierćfinale Olaf przegrał 4:6, 3:6 z Ukraińcem Wiaczesławem Bielinskim. Dzisiaj na Florydzie zaczyna się turniej Orange Bowl, który jest uznawany za nieoficjalne mistrzostwa świata juniorów. Tym razem Olaf Pieczkowski został rozstawiony z numerem 19.

PIŁKA RĘCZNA Polki, które na mistrzostwa świata dostały się dzięki „dzikiej karcie”, na inaugurację przegrały 21:25 z Serbią, natomiast w niedzielę



Triumfujący Kajetan Kajetanowicz

uległy Rosji 23:26, marnując aż sześciu z siedmiu rzutów karnych! We wtorek mecz Polska - Kamerun. Do kolejnej fazy mistrzostw z każdej grupy awansują po trzy zespoły.

• **Inny wynik:** Rosja - Kamerun 40:18. Mecz Kamerun - Serbia zakończył się po oddaniu gazety do druku.

SPORTY MOTOROWE To było rewelacyjne zakończenie fenomenalnego sezonu Kajetana Kajetanowicza i Macieja Szczepaniaka. Duet Lotos Rally Team odniósł zwycięstwo na kultowym Kryterium Karowa, a kilka godzin wcześniej

zwyciężył w Rajdzie Barbórka. Dwukrotny wicemistrz świata wygrał wszystkie oesy Barbórki, zwyciężając w tym rajdzie ósmy raz z rzędu. Na koniec po raz dziewiąty osiągnął najlepszy czas podczas Kryterium Asów na ulicy Karowej. - Wszystkie odcinki specjalne padły naszym łupem i nie ukrywam, że jest to dla mnie powód do dumy, ale też trochę mi ulżyło - przyznał Kajetanowicz.

• **Rajd Barbórka 2021:** 1. Kajetanowicz/Szczepaniak (Skoda Fabia Rally2) 18.35,42 s; 2. Marczyk/Gospodarczyk (Skoda Fabia Rally2) +21,09 s; 3. Ratajczyk/Szcześniak (Skoda Fabia Rally2) +39,76 s; 4. Chuchala/Rozwadowski (Skoda Fabia Rally2) +41,37 s; 5. Szeja/Szeja (Hyundai i20 Rally2) +42,10 s; 6. Lubiak/Dachowski (Skoda Fabia Rally2) +49,98 s; 7. Chwietczuk/Siatkowski (Skoda Fabia Rally2) +1:05,03 s

• **Kryterium Asów:** 1. Kajetanowicz/Szczepaniak (Skoda Fabia Rally2) 1.54,14 s; 2. Marczyk/Gospodarczyk (Skoda Fabia Rally2) +1,45 s; 3. Ratajczyk/Szcześniak (Skoda Fabia Rally2) +2,63 s; 4. Szeja/Szeja (Hyundai i20 Rally2) +4,09 s; 5. Kabaciński/Kuśnierz (Skoda Fabia Rally2) +5,57 s; 6. Chuchala/Rozwadowski (Skoda Fabia Rally2) +5,62 s; 7. Byśkiewicz/Jędraszek (Hyundai i20 Rally2) +6,21 s.

dryh. LSZ

TO BYŁ BARDZO UDANY WEEKEND

II LIGA PIŁKARSKA\\ Po raz drugi w obecnym sezonie zwycięstwa odniosły jednocześnie oba kluby z naszego województwa: w Elblągu Olimpia nie dała szans Wigrom Suwałki, natomiast Sokół Ostróda niespodziewanie wywiozł komplet punktów z Kalisza.

• Olimpia Elbląg - Wigry Suwałki 4:1 (2:0)
1:0, 2:0, 3:0 - Sienkiewicz (28, 42, 64), 3:1 - Adamek (74), 4:1 - Stanisławski (90+3)
OLIMPIA: Dudek - Piekarski, Czarny, Wenger (88 Milanowski), Katahur, Sienkiewicz, Krasa (81 Sarnowski), Krawczun, Bawolik, Kurbiel (59 Stanisławski), Guilherme (81 Danowski)

W ostatniej kolejce w tym roku Olimpia wysoko pokonała Wigry, rewanżując się rywalowi za porażkę 0:1 w pierwszej rundzie. Już początek spotkania pokazał, że podopiecznym trenera Tomasza Grzegorzczaka bardzo zależy na zwycięstwie i chcą się w dobrych nastrojach pożegnać z kibicami. Elblążanie rozpoczęli spotkanie od zdecydowanych ataków, ale ich poczynania kończyły się przed polem karnym gości. W pierwszym kwadransie na bramkę Zocha niecelnie strzelali Krawczun oraz Krasa, ale ataki Olimpii nie ustawały i w końcu dały rezultat. W 28. min Guilherme dośrodkował w pole karne, a Sienkiewicz z siedmiu metrów otworzył wynik. Na tym nie koniec, bo tuż przed przerwą Białorusin minął nierzeczywiście słomistą dwóch rywali, wpadł w pole karne, po czym ładnym strzałem po długim rogu zdobył swoją

drugą bramkę. Po przerwie kolejny gol dla elblążan wiśnię w powietrzu, no i w 64. min w głównej roli znów wystąpił Sienkiewicz, który tym razem do siatki trafił z 22 metrów.

Dziesięć minut później goście zdobyli bramkę i poczuł wiatr w plecy - po chwili mogło być już 3:2, lecz Dudek wspała parą uchronił Olimpię od utraty gola.

Wynik w doliczonym czasie efektywnym szczupakiem ustalił Stanisławski.

BYŁA TO NAJWYŻSZA WYGRANA ELBLĄŻAN W TYM SEZONIE. - MAMY DOBRY WYNIK, NA DODATEK PRZEWYŻSZALIŚMY RYWAŁA POD KAŻDYM WZGLĘDEM - OCENIŁ TRENER GRZEGORCZYK.

- Zespół pokazał charakter, w efekcie zimę mamy spokojną, a na wiosnę powalczymy o jeszcze wyższe miejsce w tabeli.

• KKS 1925 Kalisz - Sokół Ostróda 1:2 (0:2)
0:1, 0:2 - Bondarenko (27, 43), 1:2 - Majewski (53)
SOKÓŁ: Staniszewski - Dworak, Klimek, Bondarenko, Dymerski - Skórecki (90 Sobolewski), Flak, Dzieciot, Stępień,



Olimpia Elbląg zachowała szansę na grę w barażach o awans do I ligi

Mendez (83 Stupski) - Żyznowski (68 Michalski)

Sokół był skazywany na porażkę, więc pewnie w Kaliszu myśleli podobnie i komplet punktów zapisali sobie jeszcze przed meczem. Tymczasem w 27. min goście niespodziewanie objęli prowadzenie - w pole karne z rzutu wolnego dośrodkował Mendez, piłkę zgrał jeszcze Klimek,

a Bondarenko z 4 m umieścił piłkę w siatce.

Na tym nie koniec, bo w 43. min ten sam obrońca podwyższył na 2:0 - tym razem głową wykończył podanie Skóreckiego.

W drugiej połowie gospodarze ruszyli do odrabiania strat i w 53. min Majewski zdobył kontaktową bramkę. KKS chciał doprowadzić do wyrównania, ale w bramce czujny był Staniszewski.

Takiego wyniku nikt się nie spodziewał, a Sokół pokazuje, szczególnie po zmianie trenera, że jeszcze może niejedną ekipę postraszyć. I że wcale nie musi jechać dzień przed meczem, żeby zgarnąć komplet punktów.

W lidze Sokół zagra dopiero wiosną, natomiast już w środę zorganizuje sparing, podczas którego będzie testował kilku wyróżniających się piłkarzy z naszego regionu. Szansę

gry w Sokole otrzymają m.in. Mahamadou Bah z Mragowii Mragowo i Paweł Ewertowski z Motoru Lubawa. EM, JK, dryh

• Inne wyniki 20. kolejki:
Pogoń Grodzisk Maz. - Radunia Stężyca 1:2 (0:1), Garbarnia Kraków - Wisła Puławy 2:1 (2:0), Pogoń Siedlce - Hutnik Kraków 0:3 (0:1), Lech II Poznań - Znicz Pruszków (odwołany z powodu złego stanu boiska), Motor Lublin - Śląsk II Wrocław 2:0 (2:0), GKS Bełchatów - Ruch Chorzów 2:1 (0:0); **poniedziałek:** Chojniczanka Chojnice - Stal Rzeszów (18:15).

PO 20 KOLEJKACH

1. Stal**	45	39:12
2. Ruch	36	29:20

3. Chojniczanka*	35	41:19
4. Radunia	32	35:29
5. Lech II*	32	20:17
6. Olimpia	32	23:20

7. Motor	30	32:19
8. Garbarnia*	30	28:23
9. Wigry	28	23:23
10. Śląsk II*	26	31:33
11. Wisła	26	35:32
12. Pogoń	24	26:37
13. Kalisz	24	21:25
14. Znicz*	23	22:27

15. Pogoń	18	20:31
16. Bełchatów	18	17:32
17. Hutnik	15	17:33
18. Sokół	12	12:39

*mecz zaległy **2 mecze zaległe

SPRINTEM

PIŁKA RĘCZNA\\ W 11. kolejce Ligi Centralnej Warmia Energa Olsztyn w rzutach karnych przegrała z Przemyślem.

• Warmia Energa Olsztyn - Orlen Upstream SRS Przemyśl 27:27 (11:12), karne 11:12
WARMIA: Makowski, Kaczmarczyk - Reichel 4, Laskowski 2, Stępień 1, Chelmiński, Didyk 3, Konkel 4, Kopyciński 1, Zemetka, Klapka 5, Malewski 7, Kozłowski

Faworytem byli goście, ale olsztyński zespół walczył do ostatnich sekund meczu. W 60. minucie ekipa z Przemyśla po raz kolejny objęła jednobramkowo prowadzenie, jednak Konkel zdołał doprowadzić do remisu. Goście mieli jeszcze 15 sekund,

lecz wynik już się nie zmienił, w efekcie o losach zwycięstwa musiały rozstrzygnąć rzuty karne. Niestety, w 12. kolejce pomylił się Kopyciński i tak dwa punkty pojechały do Przemyśla. - W obronie graliśmy momentami bardzo dobrą piłkę ręczną - ocenił trener Igor Stankiewicz, który od chwili przejęcia zespołu jeszcze w lidze nie wygrał. - Bo przez te trzy tygodnie mogłem jedynie poprawić grę obronną, no i przy tak doświadczonym rywalu, z bardzo dobrymi obrotowymi, daliśmy radę. Niestety, w ofensywie są takie błędy, które doprowadzają mnie do szewskiej pasji.

• Inne wyniki: MKS Wieluń - Budnex Stal Gorzów 28:29 (12:17), Padwa Zamość - GKS Au-

toinwest Żukowo 27:25 (13:12), Nielba Wągrowiec - Zagłębie ZSO 14 Sosnowiec 41:30 (16:14), Ostrovia Ostrów Wlkp. - MKS Grudziądz 29:22 (15:10), KPR Legionowo - AZS-AWF Biała Podlaska 29:24 (16:9), Śląsk Wrocław - Siódemka-Miedź-Huras Legnica 27:26 (11:12).

PO 11 KOLEJKACH

1. Ostrovia	32	321:257
2. Biała Podlaska	28	336:288
3. Stal	23	288:289
4. Legionowo	21	326:302
5. Przemyśl	19	317:307
6. Nielba	18	336:336
7. Żukowo	14	308:321
8. Zagłębie	13	329:347
9. Śląsk*	12	279:312
10. Wieluń	11	314:324
11. Padwa	11	288:314
12. Warmia	10	302:309

13. Miedź	9	296:309
14. Grudziądz*	7	290:315

*mecz zaległy

>>> W lidze trwa fatalna passa piłkarzy ręcznych KPR Elbląg, natomiast mecz olsztyńskiego Szczypiorniaka został przełożony.

• Sokół Porcelana Lubiana Kościerzyna - KPR Elbląg 29:22 (15:11)

KPR: Jaworski, Plak - Latarski, Peret 7, Sowiński 2, Nowakowski 3, Zaluski 2, Sparzak 6, Bartkowski 1, Robak, Heyda, Solecki, Mastowski, Sucharski, Reseman 1

Sokół jeszcze w tym sezonie nie przegrał, więc był zdecydowanym faworytem konfrontacji

z elblążanami, którzy z kolei rzadko wygrywają. No i sensacji nie było, chociaż początek był wyrównany (3:3, 5:5, 10:10). Dobra passa gości skończyła się po 25 minutach. - Po dwóch błędach w defensywie i dwóch niewykorzystanych sytuacjach sam na sam z bramkarzem rywale odskoczyli na cztery bramki - wyjaśnia kierownik elbląskiej drużyny Piotr Sadowski. - Po przerwie zagraliśmy lepiej i w 40. minucie po strzale Adama Nowakowskiego zdobyliśmy kontaktowego gola na 18:19. Cały czas trwała walka, ale ostatecznie bardziej skuteczniejsi byli gospodarze, którzy myślą o awansie do Ligi Centralnej.

• Inne wyniki 10. kolejki: USAR Kwidzyn - Gwardia Kosza-

lin 27:26 (14:14), SMS ZPRP I Kwidzyn - Mazur Sierpc 34:26 (18:16), SMS ZPRP II Płock - Sparta Oborniki 28:22 (20:13), SMS ZPRP II Kwidzyn - KPR Gryfino (19 grudnia), Szczypiorniak Olsztyn - Tytani Wejherowo (18 grudnia). dryh, EM, JK

PO 10 KOLEJKACH

1. Sokół	30	294:234
2. USAR	27	301:262
3. Gwardia*	15	273:235
4. Tytani*	15	274:242
5. Gryfino*	15	272:249
6. SMS II P.	15	297:300
7. SMS I K.*	13	272:255
8. Szczypiorniak*	11	239:257
9. SMS II K.*	9	229:277
10. Sparta	8	268:318
11. Elbląg	7	227:262
12. Mazur	6	229:284

*mecz mniej

W GDYNI STOMIL PRZYJĄŁ SZÓSTKĘ

I LIGA PIŁKARSKA \\ W ostatniej przed zimową przerwą kolejce Stomil skompromitował się w Gdyni. O ile pierwsza połowa była wyrównana, o tyle po przerwie na boisku rządziła Arka, w efekcie olsztynianie zaliczyli najwyższą porażkę od 2012 roku.

• Arka Gdynia

- Stomil Olsztyn 6:0 (1:0)

1:0 - Marcjanik (36), 2:0 - Hiszpański (47), 3:0 - Żebrowski (58), 4:0 - Deja (69), 5:0, 6:0 - Marcjanik (73, 89)

STOMIL: Bąkowski - Remisz, Bwanga, Dampc, Straus - Żwir (64 Pyrdoł), Reiman (64 Spychała), Teclaw (83 Banul), Fundambu (59 Szramka), Moneta (83 Zych) - Mikita

Jeszcze niedawno wydawało się, że Stomil zaczął wychodzić na prostą - po fatalnym początku sezonu olsztynianie wreszcie zaczęli punktować, dzięki czemu nie dość, że opuścili strefę spadkową, to mieli jeszcze nad nią cztery punkty przewagi. Ale było, minęło - w sześciu ostatnich meczach Stomil zdobył jedynie sześć oczek, w efekcie znowu znalazł się pod kreską (ma jednak zaległe spotkanie z Jastrzębiem).

Trener Adrian Stawski na ostatni występ w 2021 roku wystawił teoretycznie najsilniejszą jedenastkę, bo po kontuzji stawu skokowego, której doznał w pojedynku z Puszczą, do podstawowego składu powrócił Jonatan

Straus. Swoją drogą być może był to jego ostatni występ w stomilowskich barwach, bowiem umowa Strausa wygasa z końcem roku.

Ale wróćmy do meczu, w którym przez 30 minut nic nie wskazywało na to, że ostatecznie Stomil zostanie zmiażdżony przez Arkę.

DO MOMENTU STRATY BRAMKI SPOTKANIE BYŁO WYRÓWNANE, ALE PUNKTÓW NIE DOSTAJE SIĘ ZA WRAŻENIA ARTYSTYCZNE. STOMIL WYGLĄDAŁ DOŚĆ SOLIDNIE, MOMENTAMI MIAŁ NAWET PRZEWAGĘ NA BOISKU, STWARZAŁ SYTUACJĘ, ALE ŻADNA Z AKCJI NIE ZOSTAŁA ZAMIENIONA NA GOLA.

Worek z bramkami otworzył się w 36. min, gdy w pole karne dośrodkował Mateusz Stępień, a gola głową strzelił Michał Marcjanik. Przed przerwą Stomil mógł jeszcze wyrównać za sprawą Patryka Mikity, lecz piłka zatrzymała



O ile w Olsztynie Stomil przegrał tylko 0:1, o tyle w Gdyni doznał już prawdziwego pogromu

się na spojeniu słupka z poprzeczką.

Niestety, na drugą połowę wyszła tylko Arka, natomiast olsztynianie „zostali w szatni”, bo jak inaczej opisać stratę pięciu goli przez zaledwie 45 minut!

Zaczął się już w 47. min, gdy po dośrodkowaniu z rzu-

tu wolnego obrońcy Stomilu nie potrafili skutecznie przykryć Fabiana Hiszpańskiego. 11 minut później Mateusz Żebrowski, także przy biernej postawie obrony Stomilu, podwyższył na 3:0, ale że gospodarzom wciąż było mało, więc dołożyli jeszcze trzy kolejne gole. Co ciekawe

hat-tricka zaliczył obrońca Marcjanik!

W efekcie olsztynianie ponieśli najwyższą porażkę po awansie do I ligi w 2012 roku.

• **Inne wyniki 20. kolejki:** Skra Częstochowa - Resovia 0:1 (Stróżyk 27), Zagłębie Sosnowiec - Górnik Polkowice 5:0 (Sobczak 31, Pawłowski 35, 65, Seedorf

71, 73; w 31. minucie Sobczak nie wykorzystał rzutu karnego), Podbeskidzie Bielsko-Biała - GKS Katowice 1:2 (Biliński 19 - Szymczak 16, 45), Miedź Legnica - GKS Tychy 2:0 (Chuca 68, Sliwa 75), Chrobry Głogów - Widzew Łódź 0:0, GKS Jastrzębie - Korona Kielce 0:2 (Podgórski 35 k, Oliveira 78), ŁKS Łódź - Puszcza Niepołomice (przełożony); **poniedziałek:** Sandecja Nowy Sącz - Odra Opole (18). **Em, dryh**

PO 20 KOLEJKACH

1. Miedź	44	36:15
2. Widzew	39	35:21
3. Korona	35	27:19
4. Podbeskidzie	32	35:24
5. Sandecja*	31	23:19
6. GKS Tychy	30	21:21

7. Chrobry	29	22:18
8. ŁKS Łódź*	29	22:19
9. Arka	29	31:19
10. Resovia	27	22:22
11. Skra	27	13:19
12. Odra*	26	26:27
13. Katowice	23	25:33
14. Zagłębie	21	27:30
15. Puszcza*	19	21:28

16. Stomil*	16	21:35
17. Jastrzębie*	13	15:33
18. Górnik	13	17:37
* mecz mniej		

KOSMICZNA PIERWSZA POŁOWA OLSZTYNIANEK

I LIGA KOSZYKAREK \\ Po dwóch porażkach z rzędu KKS Agapit w końcu wygrał - podopieczne trenera Tomasza Sztąberskiego pokonały rywalki z Sokołowa Podlaskiego.

• KKS Agapit Olsztyn

- Sokołów Podlaski 92:66 (27:7, 32:12, 18:24, 15:23)

KKS: Chelchowska 11, Sobotka 2, Wawrzyniak 15, Daliga 21, Sztąberska 12, Przeradzka 2, Pałasz 6, Bałdyga 2, Kitkowska 2, Giżyńska 14, Birkos 2, Olechnowicz 3

Olsztyński zawodniczki zaczęły od mocnego uderzenia, bo po pierwszej minucie prowadziły już 7:2. Sygnał do ataku dała Joanna Chelchowska, która zdobyła pierwsze cztery oczka, natomiast potem ciężar zdobywania punktów wzięły za swoje barki jej koleżanki, z których najsukutekniejsza okazała się Patrycja Daliga (21). Warto przypomnieć, że Daliga po 8 latach wróciła



Olsztynianki pozostały na szóstym miejscu w ligowej tabeli

do gry w olsztyńskim klubie - w sezonie 2012/13 doznała kontuzji, ale zdążyła skończyć studia i zmienić stan cywilny, po czym w zeszłym sezonie

poszła na mecz KKS i... stało się! Powróciła do treningów i do gry na pierwszoligowym poziomie. No i była to decyzja jak najbardziej słuszna, bo po

raz kolejny okazała się najsukutekniejszą zawodniczką KKS (w meczu z Pruszkowem rzuciła aż 27 punktów!).

Po pierwszej połowie gospodynie prowadziły 59:19 i zanosilo się na pogrom, ale po pierwsze olsztyńskie zawodniczki grały już spokojniej i jedynie kontrolowały przebieg meczu. Poza tym trener Tomasz Sztąberski dał pograć rezerwowym koszykarkom, by zbierały doświadczenie na I-ligowych parkietach. W tym roku KKS zagra jeszcze dwa spotkania, oba na wyjeździe.

- NA INAUGURACJĘ SEZONU ZALICZYLIŚMY PODOBNY MECZ Z AZS UMCS - PRZYPOMNIAŁ TOMASZ

SZTĄBERSKI. - WTEDY TEŻ WYSOKO PROWADZILIŚMY, PO CZYM O MAŁO NIE PRZEGRALIŚMY (OSTATNIA KWARTĘ KKS PRZEGRZAŁ 10:32! - RED.).

Tym razem nie popełniliśmy już tych błędów. Co prawda przegraliśmy dwie ostatnie kwarty, ale wynik cały czas był pod kontrolą. Z kolei pierwsza połowa to był kosmos w naszym wykonaniu: niesamowita skuteczność i przewaga na zbiórkach. Chciałoby się, żeby tak było zawsze - zakończył olsztyński szkoleniowiec. • **Inne wyniki 12 kolejki:** Huragan Wołomin - Grot F&F Automatyka Pabianice 66:69,

Mon-Pol Płock - Iodica Top-Market MKS Pruszków 63:85, AZS Politechnika Gdańsk - AZS UMCS II Lublin 65:54, GTK II Gdynia - SMS PZKosz Łomianki 58:44, AZS Uniwersytet Warszawski - Basket SMS Aleksandrów Ł. 97:62. **EM, dryh**

PO 12 KOLEJKACH

1. Pruszków	21	845:549
2. AZS UG	21	808:635
3. Pabianice	19	724:637
4. Politechnika*	19	812:821
5. AZS UW	18	731:732
6. KKS Agapit	17	844:770
7. Sokołów	16	697:678
8. AZS UMCS II	16	642:630
9. Mon-Pol	15	731:761
10. Basket	15	678:815
11. Huragan	14	617:753
12. GTK II	13	611:768
13. Łomianki	12	563:754
* mecz więcej		



SPORT.wm.pl

JAN HADRAVA SHOW W IŁAWIE

SIATKÓWKA\\ W Iławie w 10. kolejce PlusLigi olsztynianie zderzyli się z jastrzębską ścianą, w efekcie gładko przegrali w trzech setach. Najlepszym zawodnikiem meczu był Jan Hadrava, który zdobył 21 punktów atakiem, blokiem i zagrywką.



ARTUR DRYHYNICZ
a.dryhynycz@
gazetaolsztyńska.pl

• **Indykpol AZS Olsztyn**
- **Jastrzębski Węgiel 0:3**
(-21, -18, -20)

INDYKPOL AZS: Firlej (1), Andringa (7), Jakubiszak (7), DeFalco (10), Poręba (12), Butryn (6), Gruszczynski (libero) oraz Król (3), Siwczyk, Ciunajtis
MVP: Jan Hadrava (Jastrzębie)

Stephen Boyer, podstawowy atakujący mistrzów Polski, nabawił się kontuzji złamania kości śródreżca, w efekcie na boisko powróci dopiero za kilka miesięcy.

W tej sytuacji szansę otrzymał Jan Hadrava, który wcześniej od trenera Andrei Gardiniego dostawał niewiele okazji do wykazania się swoimi nieprzeciętnymi umiejętnościami. No i w sobotę w Iławie Czech pokazał, że jak najbardziej zasługuje na miejsce w wyjściowym składzie mistrzów Polski. Chociaż w Indykpolu AZS spędził kilka ciekawych sezonów (2016-20), zdobywając olbrzymią sympatię wśród olsztyńskich kibiców, to z jego strony nie było mowy o najmniejszej nawet taryfie ulgowej. Hadrava punktował po efektownych atakach, po których piłka spadała na olsztyńską stronę boiska lub po bloku wychodziła w aut, a do tego dołożył jeszcze dwa asy i jeden blok.

INNA SPRAWA, ŻE BENJAMIN TONIUTTI, ROZGRYWAJĄCY GOŚCI, MOCNO EKSPLOATOWAŁ CZECHA, POSYŁAJĄC MU BARDZO DUŻO PIŁEK (WIĘCEJ NIŻ



Atak Roberta Andringa z Indykpolu AZS za chwilę zablokuje Jan Hadrava, najlepszy zawodnik sobotniego meczu w Iławie

DO DWÓCH POZOSTAŁYCH SKRZYDŁOWYCH RAZEM WZIĘTYCH!). ALE CO SIĘ DZIWIĆ, SKORO TEN SYSTEM NIEMAL PRZEZ CAŁY MECZ DZIAŁAŁ BEZBŁĘDNIE...

A co do samego meczu, to wyrównaną walkę kibice w Ila-

wie obejrzeni w zasadzie tylko na początku pierwszego seta (12:13), bo od tego momentu goście zdobyli pięć punktów z rzędu i było po temacie.

W dwóch kolejnych partiach mistrzowie Polski dominowali już od pierwszej do ostatniej minuty, a Hadrava na boisku dzielił i rządził - patrząc na jego grę, chyba

każdy kibic żałował, że Czech nie jest już zawodnikiem Indykpolu AZS. A skoro wspomnieliśmy o olsztyńskim zespole, to w sobotę w jego szeregach najsukuteczniejszy był Jan Hadrava, który zdobył 12 punktów, w tym jeden z zagrywki i dwa blokiem. Jaki jest wniosek z tej porażki? Cóż, widać, że olsztyńskie-

mu zespołowi jeszcze sporo brakuje do ligowej czołówki.

- Był to dla mnie ważny mecz, taki od serca, bo przecież w Olsztynie spędziłem kilka fajnych lat - przyznał Jan Hadrava. - Cieszę się ze zwycięstwa w trzech setach oraz ze statuetki MVP, mam jednocześnie nadzieję, że w następnej

kolejce w Lubinie pokażemy taką samą jakość na boisku, bo Jastrzębie to bardzo dobry zespół, który znakomicie współpracuje na boisku. Oczywiście będę też kibicował Indykpolowi AZS. Szkoda, że nie miałem okazji poznać się z Urania.

W zdecydowanie odmiennym nastroju był Marco Bonitta, włoski szkoleniowiec olsztyńskiego plusligowca.

- CHCIAŁBYM PRZEPROSIĆ NASZYCH FANÓW, KTÓRZY W KOMPLECIE WYPEŁNILI HALĘ W IŁAWIE, BO NIE GRALIŚMY ZBYT DOBRZE.

Gratulacje dla Jastrzębskiego Węgla za zwycięstwo, rywale zagrali bardzo dobre spotkanie - po prostu wiedzieli, czego chcieli - powiedział Bonitta w rozmowie z Radiem UWM FM.

• Inne mecze 10. kolejki:

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - GKS Katowice 3:0 (18, 23, 19); Skra Bełchatów - Ślepsk Suwałki 3:0 (22, 22, 22); Asseco Resovia Rzeszów - Trefl Gdańsk 0:3 (-21, -20, -21); LUK Lublin - Cerrad Czarni Radom 3:1 (13, -22, 18, 14); Stal Nysa - Cuprum Lubin (zakończony po oddaniu gazety do druku); **poniedziałek:** Projekt Warszawa - Aluron Warta Zawiercie (20.30 Polsat Sport).

TABELA PLUSLIGI

1. ZAKSA	11-0	31	33:5
2. Jastrzębski	8-3	26	28:11
3. Projekt	7-3	21	23:15
4. Skra	7-3	20	26:16
5. Indykpol AZS	7-3	20	23:13
6. Zawiercie	7-2	19	21:13
7. LUK	5-5	14	19:21
8. Resovia	4-6	13	16:19
9. Trefl	3-7	10	13:21
10. Katowice	4-6	10	14:23
11. Cuprum	2-7	9	14:22
12. Czarni	3-9	8	11:25
13. Ślepsk	2-8	6	9:25
14. Stal	0-10	3	9:30